Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok IX. Zakopane, sobota, 22 lutego 1930 r Nr. 8

ZAKOPANE

Organ Związku Przyjaciół Zakopanego

Cena 50 groszy | Z LISTĄ GOŚCI | Przedpłata kwartalna 4 zł

JÓZEF DIEHL.

Przed dziesięciu laty.

Zapowiedź plebiscytu na Spiszu i Orawie.

Historję obrony kresów zakarpackich: Spisza, Orawy i Czadeckiego napisze ktoś za lat trzydzieści, mogąc dopiero wtedy wydać o niej sąd wszechstronny i bezstronny. Obowiązkiem wszystkich uczestników tej sprawy jest zostawić przyszłemu dziejopisowi jaknajwięcej materjałów, z których część wolno podać do wiadomości publicznej już teraz dla dokładnego ustalenia kolejności i ważności faktów. Celem „ubezpieczenia dowodów" warto n. p. ogłosić dokumenty, objaśnione wspomnieniami jeszcze żywemi, i w razie potrzeby uzupełnić je w dyskusji lojalnej, w polemice nawet, byle nie gołosłownej.

Ze swego archiwum, zebranego w latach 1919 i 1920, wydobywam dzisiaj dokumenty o pierwszej podróży delegatów Międzynarodowej Komisji Plebiscytowej w Cieszynie po Spiszu i Orawie. Przedstawicielem Rządu naszego przy Komisji był wówczas poseł Jan Zamorski. Główny Komitet plebiscytowy spisko-orawski w Nowym Targu mianował mnie d. 24 listopada r. 1919 „stałym przedstawicielem przy Międzynarodowej Komisji plebiscytowej dla Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy w Cieszynie i przy delegacie Rządu Polskiego" — na czas od d. 1 grudnia r. 1919 do d. 1 marca r. 1920. Udział mój w delegacji polskiej był zapewniony; wspomniana jednak nominacja nie miała znaczenia prawnego wobec Komisji Międzynarodowej, do której mógł delegować mnie tylko minister spraw zagranicznych. Nastąpiło to dopiero dnia 7 kwietnia roku 1920.

Tymczasem poseł Zamorski przedstawił mnie Komisji d. 30 stycznia, jako „rzecznika Spisza i Orawy". Donosząc o tem dnia następnego Komitetowi nowotarskiemu napisałem również, że „...na przedwstępnej naradzie w sprawie okupacji terenów plebiscytowych przez wojska włoskie i francuskie" — „przedstawiciel wojska czeskiego mimochodem... powiedział, że na Spiszu i Orawie niema wojska czeskiego, co kilkakrotnie sprostował generał Latinik, tak, że Czesi „przypomnieć" sobie musieli, że jest tam „jakiś bataljon".

„Niewiadomo jeszcze — pisałem dalej — czy będzie Podkomisja aljancka spisko-orawska: za mało dyplomatów wśród panów z koalicji, pewne narazie to, że niebawem zjedzie na Spisz i Orawę Komisja cała".

Tak się jednak nie stało. Z powodu srogiej zimy i niepewnych dróg szefowie delegacji wysłali na wywiad trzech swoich przedstawicieli młodych i dzielnych: dwóch oficerów i trzeciego Anglika, więc sportsmena bez lęku w każdej potrzebie. Starsi panowie postanowili odłożyć swój urzędowy wyjazd do wiosny.

Po usunięciu przeszkód co do udziału mojego, mimo nieurzędowej pozycji, w tej wycieczce, otrzymałem w Zakopanem d. 6 lutego następujący telegram, wysłany z Cieszyna 4 t. m.:

„Manneville zgodził się, aby Pan towarzyszył Komisji w jej wycieczce na Spisz i Orawę. Proszę odpowiednio się przygotować. — Günther"*).

Sprawozdanie z tej podróży trzech komisarzy aljanckich, zredagowane w języku angielskim, posiadam w oryginale. Przekład polski, sporządzony w biurze prasowem w Cieszynie, brzmi tak:

I.

Cieszyn, dn. 19 lutego 1920. — Przewodniczący Komisji Międzynarodowej w Cieszynie.

*) Hr. de Manneville, szef delegacji francuskiej i przewodniczący Międzynarodowej Komisji. P. Dr Władysław Günther, ówczesny delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Cieszynie, obecnie jeden z najwybitniejszych dyplomatów polskich, dzisiaj naczelnik Wydziału południowego w Ministerstwie.

Wielmożny Panie, mamy zaszczyt przesłać Panu następujący raport, po naszym powrocie z wstępnej podróży po terenach plebiscytowych Spisza i Orawy. Celem tej podróży było zasadniczo zebranie informacji. W załączeniu przesyłamy listę gmin, na której to liście zaznaczono gwiazdkami gminy, któreśmy zwiedzili. W każdej wsi rozdawaliśmy odezwy i wyjaśnialiśmy ludności cel naszego pobytu, prócz tego zapoznawaliśmy się z władzami lokalnemi i tłumaczyliśmy im, że administracja lokalna ma działać tak samo, jak w przeszłości, ale pod kontrolą Komisji Międzynarodowej. Przy tych wszystkich publicznych wystąpieniach towarzyszyli nam reprezentanci Polski i Czecho-Słowacji: Dr Diehl z Nowego Targu i Mons. Blaha, biskup spiski, którzy nam pomagali przez całą podróż.

2) Administracja lokalna tych obszarów opiera się na jednostce, którą jest gmina. Ta jednostka składa się przeważnie z jednej wsi, odciętej z powodu śniegu od sąsiednich wsi. Pewna ilość tych gmin (Stara Wieś: 33, Trzciana: 22, Namiestów: 26) tworzy powiat, rządzony przez starostę (sous-préfet). Pomiędzy starostami a wójtami, którzy rządzą gminami, stoją notarzy. Stanowią oni jedyny wykształcony element w administracji i jedyny oficjalny czynnik, któremu powierzono ściąganie podatków państwowych. Zdają się zatem być ogniwem w wysokim stopniu potrzebnem w łańcuchu odpowiedzialnych obowiązków starostów i wójtów. Niemniej przeto notarzy byli silnie krytykowani przez Polaków (patrz list polskiej Delegacji w Paryżu z d. 22 stycz. 1920, § 3), którzy stwierdzili, że nie mają oni rzeczywistych zajęć na terytorjach plebiscytowych, a zajmują się tylko polityczną propagandą na rzecz Republiki Czesko-Słowackiej. Postaraliśmy się z tego powodu o zasięgnięcie szczegółowych informacyj o notarach, obecnie czynnych, a rezultat naszych starań najlepiej ilustruje przykład Spisza. Z 7 notarów czynnych tam obecnie, jeden tylko, Józef Masaryk jest świeżo przybyłym. Z innych, którzy byli wszyscy w służbie już przed wojną, Erwin Matirche jest od 12 lat na swojem stanowisku, to samo odnosi się do Hermana Wredatun. Rudolf Blicsner i Ernest Rischi służą od lat 10 a Peter Dudiński od lat 20. Inny, Otto Chamilla służył 12 lat w Trybsiu, gdzie jego ojciec był notarem przez 20 lat.

Wobec tak jasnych faktów, proponujemy, co Panowie raczą zatwierdzić, by notarzy pozostali na swych stanowiskach jako integralna część administracji. Oczywiście z małemi może zmianami jak n. p. co do liczby notarów na Orawie; zresztą proponujemy zachowanie administracji lokalnej na tych terenach w stanie, w jakim ją znaleźliśmy. Nowe wybory gminne, proponowane przez polską Delegację w Paryżu (list z dn. 22. I., 1920, § 4) byłyby, zdaniem naszem, nietylko zbyteczne, ale wpłynęłyby poważnie na dobrą wolę i spokój, który jest tak konieczny przy naszej pracy na tych terytorjach.

3) W załączeniu przesyłamy Wielmożnemu Panu spis żandarmerji cywilnej i wojskowej, jaką zastawaliśmy w służbie w czasie naszej podróży. Proponujemy zniesienie wojskowej części, zależnej od władzy wojskowej, a za to odpowiednie powiększenie części cywilnej w drodze rekrutacji. Przypuszczamy, że byli żandarmi lub milicjanci austrjacko-węgierscy mogą w razie potrzeby służyć, a będą pełnić swoją służbę pod kontrolą starosty (sous-préfet).

4) Co się tyczy urządzeń wojskowych w rzeczach, które nas obchodzą, towarzyszący nam porucznik Longo złoży do dyspozycji międzynarodowych wojsk informacje, zebrane przez nas, a tyczące się pomieszczeń i dostaw. Równocześnie przypominamy, że jeżeli pół kompanji wystarczy dla Spisza, to taka sama ilość dla Orawy, mającej dwa razy tak wielką ludność i będącej przedmiotem bardziej gorącej walki, zdaje się być zbyt małą. Jeżeli więc to jest możliwe, bylibyśmy zadowoleni, gdyby wysłano całą kompanję na Orawę, a pół kompanji na Spisz, lub w każdym razie w podobnym stosunku.

5) Nieprzewidzianą trudnością w sprawach, dotyczących aprowizacji, jest to, że obecnie znaczna część ludności cywilnej otrzymuje porcje żywnościowe za pośrednictwem administracji miejscowej. Racje te są rozdzielane w magazynach, położonych poza terenami plebiscytowemi i dostawiane przy pomocy samochodów wojskowych, wspomaganych przez organizacje cywilne. Aprowizacja ta jest wysyłana w zamian za zapłaty, których taksa stoi jednak, zdaniem naszem, poniżej własnych kosztów administracji i transportów. Przypuszczamy, że ze względów gospodarczych i społecznych ten sposób postępowania może trwać, ale ze względów politycznych nie można pozostawić aprowizacji w rękach jednej tylko strony w czasie nadchodzącego głosowania. Prosimy zatem, by Pan był łaskaw tę sprawę oddać pod decyzję Komisji, celem wydania rozporządzeń, pozwalających Polakom na kontrolę rozdziału aprowizacji, a również, by brali oni udział odpowiedni w kosztach.

6) Naszą największą przeszkodą jest niewątpliwie brak pożytecznego tłumacza bez kierunku politycznego. Wydaje się zupełnie niemożliwem znalezienie zaufanej osoby, umiejącej mówić z należytą biegłością po polsku, po czesku, po francusku i po angielsku. Korzystamy z tej sposobności, by złożyć nasze podziękowania por. Dominois, który dobrowolnie nam towarzyszył, za jego niezwykłą uprzejmość i jego takt w ciągu naszej podróży. Gdybyśmy mogli korzystać z jego usług, względnie z usług tłumacza, mającego chociażby 75 proc. wartości wspomnianego oficera, nasze zadanie na Spiszu i Orawie byłoby o połowę łatwiejsze. Ludność tych obszarów jest nam nieznana i musimy ją zbadać. Potrzebujemy jednak skutecznego pośrednika, któryby mógł nam ułatwić wzajemne porozumienie.

7) Nie możemy przedłożyć dziś jeszcze ze względu na niedokładne nasze informacje, wniosków w sprawie centrów głosowania, lecz niezawodnem jest, że liczba tychże będzie w przybliżeniu równą liczbie notarów. Należy pamiętać, że w obecnej porze roku komunikacje są nadzwyczaj utrudnione, szczególnie na Spiszu, jak również i w tej części Orawy, która jest podzielona wzniesieniami o wysokości 600 do 800 metrów; dla tej przyczyny kwestja pomieszczenia głównej kwatery administracyjnej w obecnym czasie głosowania musi być wzięta pod rozwagę. Na skutek trudności komunikacyjnych wynika również wielka trudność w wyborze centrów administracyjnych. Aby przejechać z jednego terenu na drugi musimy opuścić teren plebiscytowy, a obie drogi są niepewne na szosach, a bardzo trudne koleją. Ważniejszym terenem jest niewątpliwie Orawa, ale w żadnej wsi niema dogodnego pomieszczenia dla na pół stałej kwatery głównej, a stan dróg, jakoteż pogody nie pozwala na życie koczownicze dłużej, niż przez parę dni. Należy się spodziewać, że głosowanie nie odbędzie się, zanim komunikacja się nie poprawi.

8) Mamy zaszczyt donieść, że wszystko jest w porządku na tych terytorjach a usposobienie ludności doskonałe. Nasze przyjęcie było wszędzie nad wyraz przyjazne i wydaje się ogólnem życzeniem, by kwestje terytorjalne były załatwione możliwie prędko.

Mamy zaszczyt być i t. d.

J. M. Pearson, m. p. *G. Longo*, m. p.
La Forest-Divonne, m. p.

Maksymiljan Skibiński.

ONA WCIĄŻ ŻYWA...

Dlaczego wzrok mój po błękitach goni —
— Czy gwiazdy liczy?... Kto zgadnie?...
Dlaczego kocha się w modrych wód toni
— Czy szuka czego w niej na dnie?

Dlaczego łowić się ucho me sili
Sennego wiatru szum cichy?
Czemu mnie wabią: rój barwny motyli
I wonnych kwiatów kielichy?

O, piękny świecie!... Ty nęcisz daremnie
Tułacza czary twojemi.
Precz szczęście!... Wieczna tęsknica tajemnie
Znaczy mu drogę na ziemi.

Spij serce!... Gwiazdy na niebie pogasną,
Spłowieją motyle szaty —
Toń wodna zgubi kryształowość jasną,
Przestaną też pachnąć kwiaty...

Niestety w głębi tęsknica tajona,
Wciąż ze snu, ach, wciąż się zrywa
I w smutnem sercu, co tak długo kona,
Rodzi się ona wciąż żywa.

Zakopane, 1915.

MAGDALENA SAMOZWANIEC.

Życie na Zakopańskiej stopie.

(List do przyjaciółki).

Moja droga!

Czuję, że mi zazdrościsz pobytu w Zakopanem, ale jak przeczytasz mój list do końca, to przestaniesz się martwić, że cię tu niema. Zacznijmy od początku, wszystko złożyło się świetnie, wytłómaczyłam mojemu mężowi, że kocham go tylko wtedy, kiedy go nie widzę, uwierzył, i dał mi tysiąc złotych, prosząc tylko, żebym zanadto nie flirtowała. Przyrzekłam mu, że się będę zachowywać umiarkowanie, niemniej cichaczem przygotowałam sobie wszystko to, co w Zakopanem może być do flirtu potrzebne, więc tak: przedewszystkiem spodnie, bo to powinno działać na panów rozbrajająco, narty, właśnie dlatego, że nie umiem jeździć, bo takie podnoszenie ze śniegu wywróconego, może być początkiem poważnego uczucia, oprócz tego kilka demonicznych, żałobnych wieczorowych sukien.

W pociągu czułam się wesoło, i lekko, jak piłka na swobodzie, na siedzących naprzeciwko mnie narciarzach, mało zresztą interesujących, próbowałam dla treningu moich zabójczych spojrzeń, któremi w Warszawie zabijałam ludzi jak bazyliszek. Nie wiedziałam dotychczas, że posiadam takie wybitne hipnotyczne zdolności, wyobraź sobie, że pod mojem przeciągłem spojrzeniem zasnęli wszyscy trzej. Do pierwszej kolacji w pensjonacie urządziłam się jak mogłam najładniej i śmiało weszłam do sali, na mój widok, jedyni dwaj panowie, stary i młody westchnęli ciężko, tak mi się wówczas zdawało, z ulgą, że nareszcie zjechała ładna i dobrze ubrana kobieta, a jedna panna do drugiej szepnęła z dziką rozpaczą „Boże jeszcze jedna baba". — Ciężkie milczenie zawisło nad pochylonemi nad talerzem głowami, i nawet z siekanych kotletów powiało na mnie jakiemś nieprzychylnem zimnem. Po chwili jednak, gdy się już oswoili z moją osobą, podniosły się śmiechy i zaczepki, wszystko skierowane w stronę pana Jasia, młodzieńca, który ostentacyjnie kręcił nosem na wszystkie strony, żeby ominąć moje zdobywcze spojrzenie. — „Panie Jasiu" — zawołało dziewczę z buzią jak jabłuszko, to znaczy trochę zielonkawe z grain de baute na lewym policzku — „Przez pana podniosła mi się dzisiaj temperatura". — „A mnie właśnie spadła" — zaszczebiotała moja sąsiadka. „Muszę już chyba wyjechać" — odparł pan Jaś z naturalnemi kluskami w głosie — „unieszczęśliwiam kobiety." — „Ale swoją drogą to jest niesprawiedliwe" — rzekła znów inna panna — „że pani Prezesowa siedzi już drugi tydzień koło pana — musimy ciągnąć na węzełki, która z nas będzie siedzieć obok pana Jasia — Panie Jasiu, pan się zaziębi, proszę nie pić takiej zimnej wody" — a na to odezwała się prezesowa, dama o okazałych oczach: „Właśnie dlatego ja muszę siedzieć obok pana Jasia, żeby głupstw nie robił". — „Tak, to jest pewne" — odparł dowcipnie Jan — „że przy pani żadne głupstwa nie przyjdą mi do głowy. Idę dziś na dancing do Bristolu" — dodał melancholijnie. — „Zgadzamy się" — rzekła prezesowa — „ale pod warunkiem, że po dancingu zgłosi się pan do mnie, muszę sprawdzić, czy się pan nie przeziębił". — „A jak wrócę o szóstej rano?" — zapytał Jaś, ziewnąwszy. — „To pan przyjdzie do mnie, ja i tak choruję na bezsenność" — „O pani wybaczy" — odparło chłopię z ironją — „ale stanowczo nie kwalifikuję

Dr. ALFRED KAMSLER, Zakopane.

Znaczenie klimatu górskiego w walce z gruźlicą.

(Ciąg dalszy.)

Promienie świetlne.

Najważniejszemi cechami światła górskiego są:

a) nadzwyczajne bogactwo w promienie pozafiołkowe;

b) intensywność promieni świetlnych jest przez cały rok jednostajna;

c) jednostajny rozdział światła słonecznego przez cały rok.

Składa się ono z różnych promieni. Są to przedewszystkiem promienie fiołkowe, które działają w sposób chemiczny i nie dają ciepła, promienie czerwone, które są w przeciwieństwie do tamtych wyłącznie źródłem ciepła. Otóż w zimie mamy w górach stosunkowo więcej promieni ciepłych aniżeli w nizinie, w lecie natomiast więcej promieni fiołkowych aniżeli czerwonych cieplnych.

Dla ilustracji może posłużyć, że Davos, położone na wysokości 1500 m, ma o 50 proc. więcej promieni ciepłych przez cały rok aniżeli Berlin. Podział zaś tych promieni jest o wiele racjonalniejszy, gdyż suma promieni ciepłych w miesiącach zimowych jest w Davos trzy razy większa aniżeli w Berlinie.

Ta równomierność promieni świetlnych odgrywa bardzo wielką rolę u chorego na gruźlicę, gdyż umożliwia mu stały pobyt w jakiejś miejscowości. Chory, który mieszka stale w górach nie ma potrzeby zmieniać swego miejsca zamieszkania, gdyż nie jest zależny od pory roku.

Energja promieni świetlnych jest w górach ze względu na ich ilościowy i jakościowy skład o wiele intenzywniejsza aniżeli w nizinie. Działanie ich na organizm jest bardzo wielkie i polega przedewszystkiem na trzech faktach:

a) Wpływ na ustrój nerwowo-wegetatywny, i co zatem idzie, wpływ na zawartość wapna w poszczególnych organach. Następuje bowiem przesunięcie go z krwi do organów w szczególności do płuc, co jest ważnym czynnikiem leczniczym.

b) Tworzenie witaminów.

c) Eksperyment przeprowadzony u zwierząt: Upuszczono krew i uczyniono je w ten sposób anemicznemi. Pod wpływem światła ta stracona krew bardzo szybko się regeneruje. (U nieanemicznych działa na regenerację krwi wyżej wspomniane zmniejszenie ilości tlenu w powietrzu.)

Wilgotność.

Im wyżej, tem mniejsza wilgotność powietrza. Zmniejsza się ona bardzo szybko i wynosi na wysokości 2000 m. tylko połowę wilgoci, którą znajdujemy w nizinie. Dla chorych ma to bardzo wielkie znaczenie. Śluzówka płuc wysycha, ilość plwociny zmniejsza się, a dotychczas zatkane przewody oddechowe przepuszczają na nowo powietrze. Przykrem zjawiskiem suchego powietrza jest równoczesne wyschnięcie nosa i gardła na co się pacjenci niejednokrotnie skarżą, ale zjawisko to nie ma poważniejszego znaczenia.

Dalszym objawem są zmiany w równowadze przemiany wody w organiźmie. Polegają one na tem, że pocenie nocne ustaje, omal że z dniem przybycia w góry. Wiedząc jak bardzo niektórzy chorzy cierpią z powodu pocenia się, już to samo byłoby dostatecznym powodem do zalecania stałego pobytu w górach.

Temperatura powietrza.

Średnia temperatura jest w górach znacznie mniejsza, aniżeli w nizinie. Ale przy ścisłych badaniach okazuje się, że wilgoć i wiatr wywierają większy wpływ na ciepłotę ciała aniżeli temperatura. Mimo niskiej temperatury powietrza znosi organizm zimno, ze względu na brak wilgotności, o wiele lepiej aniżeli w nizinie. — Z powodu tej przeciętnie niskiej temperatury jest klimat górski dla chorego również bardzo pożądany, gdyż rzadko się tam zdarza, by chory cierpiał w lecie z powodu nadmiaru gorąca. W przeciwieństwie do parnych i dusznych nocy letnich w nizinie, odczuwa chory chłodne noce górskie jako wielką ulgę. Są lekarze, którzy idą nawet tak daleko, iż nazywają kurację w górach, kuracją zimna: La cure de froid (Burnand). Podczas silnych i suchych mrozów, jak np. ubiegłej zimy, znosili pacjenci pobyt w mieście stosunkowo bardzo dobrze. (Prywatna komunikacja p. dra Łapińskiego z Krakowa.)

Reasumując można powiedzieć, że głównemi czynnikami klimatu górskiego są: mniejsza ilość tlenu w powietrzu, specyficzne działanie promieni słonecznych, suche powietrze i zimno. Do tego dochodzi brak dymu i kurzu; w zimie z powodu śniegu, w lecie z powodu lasów i łąk, które mieszczą się w pobliżu wszystkich prawie uzdrowisk.

Klimat górski działa pobudzająco na wszystkie funkcje żywotne i nadaje się w wysokiej mierze do leczenia wszystkich osób słabych, anemicznych, przepracowanych, rekonwalescentów, dzieci ze słabą klatką piersiową, źle odżywione i prawie wszystkich chorych na gruźlicę płuc i kości.

Przy tej sposobności można się jeszcze zapytać w którym sezonie ma chory rozpocząć kurację. Odpowiedź jest krótka: o każdej porze roku, może chory jechać w góry, gdyż klimat górski będzie lepszy aniżeli nizinny w tym samym czasie. Uprzywilejowanie pod tym względem sezonu zimowego jest o tyle usprawiedliwione, że klimat miastowy jest dla chorego w zimie szkodliwy ze względu na wilgotne ciągłe mgły, wiatry i brak słońca. A w lecie, mimo, iż różnica między klimatem górskim a nizinnym nie jest tak jaskrawa jak w zimie, to jest pobyt w górach bardzo wskazany, już choćby ze względu na suche powietrze i chłodne noce.

Chorzy na gruźlicę, którzy mieszkają stale w górach, stają się o wiele odporniejsi na wszelkie zmiany barometryczne. Jest znaną rzeczą, że przeważna część ludności stacyj klimatycznych, właścicieli pensjonatów, rzemieślników, lekarzy itd. rekrutuje się z grona chorych, którzy przenieśli się tam z powodu złego stanu zdrowia. Pracują oni, uważają się tem samem za zdrowych, osiągają wysoki wiek, czują się szczęśliwi. Jeżeli w znacznej liczbie wypadków nie można osiągnąć zupełnego wyleczenia, to można przynajmniej zauważyć znaczną poprawę. Bieg choroby zostaje wstrzymany a rola jaką odgrywa klimat górski, jest, jeśli się można tak wyrazić, konserwująca.

Góralskie widowisko w Warszawie.

Na ładnej, stylowej scenie warszawskiego teatru „Ateneum" (na której to scenie Warszawiacy, dwa lata temu, podziwiali „Wesele na Kurpiach") wystawiono na początku tego roku regjonalną góralską sztukę pt. „Podhale tańczy", pióra Roj-Rytardowej i p. Rytarda, muzyka w opracowaniu St. Mierczyńskiego, inscenizacji Strachockiego. „Podhale tańczy" to kilka luźnych scen z życia góralskiego (m. in. zwyczaje weselne, wszystko przeplatane śpiewami i tańcami. Sceny podchwycone są żywo i barwnie, rozmowy prowadzone w świetnej gwarze góralskiej. Naturalnie, zupełnie płynnie mogą tą gwarą władać tylko górale, stąd parę zarzutów w prasie (np. L, R. w „Polsce" z 5 stycznia), że „na scenie słychać tylko zwyczajną mowę, okraszoną czasem słowem podhalańskiego pochodzenia". Zarzut to niesłuszny, gdyż od wyrazów nietylko „podhalańskiego pochodzenia", ale wręcz podhalańskich, aż się roiło. A i aktorzy zrobili co mogli; postacie pana i panny młodej, bacy „Mocarnego" były świetnie kreowane i ucharakteryzowane. Nawiasem mówiąc, dla bywalców prawdziwych góralskich widowisk (np. zeszłorocznego „Wesela góralskiego" z Poronina) mogły wydać się śmiesznemi takie szczegóły, jak np. kobza, która stale jest pełna choć jej się nie nadyma, albo czerwone buty z cholewami na nogach górali.

Za to muzyka była „sui generis" doskonała, iluzja zupełna, zamknąć oczy i wrażenie jakiejś wieczornicy pod reglami z muzyką Obrochtów... Czasem nieco wystylizowane śpiewy, albo gra na trombicie — ale całość dorównuje „Weselu na Kurpiach". To też „Podhale tańczy" spotkało się z bardzo dobrem przyjęciem w prasie — nawet ze strony tak ostrego krytyka, jakim jest p. „as" (Słonimski) w „Wiadomościach literackich". O ile jednak niektórzy krytycy (Wołoszynowski w „Gazecie Polskiej") podkreślali silną stylizację góralszczyzny w tej sztuce (stylizację idącą w tym kierunku, co stylizacja Szymanowskiego w muzyce góralskiej, a Stryjeńskiej w sztuce), inni właśnie podkreślili to, że sztuka ta wzięta jest żywcem z życia góralskiego, przy zachowaniu całego realizmu. W każdym razie dobre przyjęcie tej sztuki i długi jej sukces (szła przeszło miesiąc do 11 lutego) są oznakami, że ludowe widowiska mają powodzenie; a cóż by to było, gdyby tak zjechali się do Warszawy prawdziwi górale, z ostatnim kobziarzem z Poronina i świetną muzyką Obrochtów?

Jan Reychman.

---

się jako środek nasenny". — Cała ta rozmowa wywarła na mnie przygniatające wrażenie — więc jest aż tak źle z panami w Zakopanem — pomyślałam ze smutkiem.

Nazajutrz rano słońce zaglądnęło do mojego pokoju, i znów radość życia zapukała do mojego serca. Z werwą wciągnęłam granatowe pantalony, czerwoną koszulę — w tym kostjumie zdobędę cały świat — pomyślałam optymistycznie, ale lustro, ten prawdomówny przyjaciel ukazał mi zamiast siebie, małego lift boya, który mógłby mieć powodzenie zagranicą, ale nie w poczciwej Polsce. Niemniej z nartami na ramieniu, jak żołnierz z karabinem, gotowy do walki, zeszłam raźno na śnieg. Na śniegu przed willą w otoczeniu pięciu pań stał pan Jaś i przypinał narty. Po przywitaniu, Bogu ducha winna, zapytałam go, czy nie mógłby mnie uczyć jazdy na nartach? — „Pani zawiele odemnie wymaga" — odparł Adonis oschle. — „Już z dwoja złego wolę kiedy z panią zatańczyć". — Poczułam się stara i brzydka, ale jedna z tych poczciwych panien pensjonatowych pocieszyła mnie trochę, rzekłszy do mnie cicho: — „Powinna pani być dumna, że pan Jaś chce z panią zatańczyć, mówił mi kiedyś, że lubi tańczyć tylko z Batycką albo Modzelewską, widocznie wpadła mu pani w oko" — dodała z żalem. Spojrzałam z otuchą na Jasia. Rzeczywiście przecierał oko, jak ktoś, któremu wpadło do źrenicy jakieś obce ciało. — Nie traćmy nadziei — pomyślałam — zresztą tam na Lipkach, gdzie jest podobno tak wesoło, znajdzie się przecież jakiś znajomy, który się mną zajmie. — Na Lipkach rzeczywiście było wesoło, dorośli wśród wesołych krzyków przejeżdżali małe dzieci zjeżdżające na sankach, dzieci wpadały na głowy narciarzom, którzy pięli się po stromej górze. — Na kobiety, wyglądające jedne, jak mali kominiarze, drugie jak bretońscy chłopcy w szerokich pantalonach, nie zwracał nikt uwagi; niektóre z nich leżały wywrócone w śniegu z nogami bezradnie wyciągniętemi do nieba, błagającemi Boskiego miłosierdzia o pomoc. Inne ześlizgiwały się rozpaczliwie w tył ze stromej góry, jak muchy, które się jeszcze nie nauczyły chodzić po prostopadłej szybie (jestem przekonana, że muchy też nie odrazu umieją spacerować po szkle, i muszą dopiero przechodzić specjalne kursy). Ani jednym, ani drugim nie pomagał nikt, próżno oczami prosiły panów o rękę, co najwyżej za walącą się kobietą wołali „bums" albo „bęc", i to tylko wtedy, kiedy przewracająca się była kobieta ładna i młoda. Rozumiem już teraz pochodzenie słowa „bęcwał" — poszło to napewno od takiego inteligentnego człowieka, który krzyczał „bęc" do kogoś, który się przewrócił. Zmęczona ciągłem przewracaniem się (ma się wrażenie, że się wróciło do czasów dziecinnych, kiedy się człowiek uczył chodzić), stanęłam skromnie w bezpiecznem miejscu, myśląc z podziwem o tych wszystkich bohaterach, którzy się tak strasznie męczą, żeby im potem więcej smakował żołnierski obiad u Karpia za trzy złote. Nagle zobaczyłam zjeżdżające wprost na mnie męskie bóstwo o wspaniałej budowie i orlej twarzy. — „Na bok" — krzyknęło bóstwo, jak zwyczajny doróżkarz. — Byłabym to uczyniła chociażby ze względu na własne życie, ale nie jest tak łatwo usunąć się na bok, jak się ma dla rzekomej wygody przytwierdzone do butów dwie długie deski. Nagle poczułam się splątana w dzikim uścisku z pięknym narciarzem. Miałam przez chwilę wrażenie, że zamieniłam się w chrabąszcza, któremu asystuje drugi chrabąszcz. Naszych nóg było tak dużo, że w żaden sposób nie mo-

DZIAŁ TATRZAŃSKI

Oddział P. T. T. „Gorce“.

Najbliższy Zakopanego oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego: „Gorce“ w Nowym Targu przygotował sprawozdanie swego Zarządu za czas od 1 czerwca 1927 do 30 grudnia 1929.

Sprawozdanie to jest o tyle ułatwione, że członkowie Oddziału mogą naocznie przekonać się — w czasie bytności w schronisku pod Turbaczem — o pracy, zabiegach i troskliwej opiece, jakie Zarząd włożył w ten budynek. Jeżeli się zważy obecne ciężkie położenie finansowe, z jakiem walczyć muszą nietylko jednostki, ale i towarzystwa, jeżeli się porówna czas i koszty podobnych budowli, np. schroniska przy Pięciu Stawach Polskich, to każdy przyznać musi, że gospodarka Oddziału „Gorce“ była sprężystą i zapobiegliwą. Zamknięcie rachunków wykazało stan czynny, bez długów i ciężarów, mimo, że członkowie — poza miesięczną wkładką 1 zł, nie byli nagabywani ani o gwarancje kredytowe, ani o specjalne datki, co zdarza się w innych Oddziałach o znacznie większej ilości członków.

W przeciągu niespełna 5-ciu lat Zarząd zdołał zebrać fundusze, które w wartości schroniska, jego wewnętrznego urządzenia przedstawiają się w sumie 20 000 zł.

Z uznaniem i szczerą podzięką należy podnieść stanowisko tutejszej Rady gminnej, a przedewszystkiem burmistrza, p. Józefa Rajskiego, spieszącego zawsze z wydatną pomocą, rozumiejąc, że pewne opusty w cenie materjałów budowlanych, bez których Zarząd niejednokrotnie stanąłby bezradny, pokryte zostaną sowicie w innej formie, mianowicie przez napływ turystów i narciarzy, którzy przechodząc przez Nowy Targ, przyczyniają się do wzmożenia ruchu handlowo-przemysłowego.

Napływ turystów do naszego schroniska, położonego w miejscu, skąd roztacza się najwspanialsza panorama Tatr, gdzie są pierwszorzędne i rozległe tereny narciarskie, wzmaga się z roku na rok, tak, że mimo dobudowania nowej sali noclegowej, okazało się ono jak w obecnym sezonie zimowym, za szczupłe.

W czasie sprawozdawczym dobudowano wspomnianą salę noclegową o wymiarach: 6 na 5 i pół m. z widokiem na Turbacz i Pieniny. wybudowano studnię w bezpośredniem sąsiedztwie budynku, gdyż brak jej dał się dotkliwie odczuwać w zimie, sąsiadujące bowiem dwa źródła były zasypywane przez śnieg, zaopatrzono schronisko w gromochron, dobudowano zimowy klozet, połączony krytym korytarzem z budynkiem, otynkowano wewnętrzne ściany dwóch pokoi, przebudowano dwa piece oraz wykonano pomniejsze roboty konserwacyjne.

Przyszły Zarząd czeka bardzo wiele pracy i zabiegów, schronisko bowiem musi otrzymać od strony południowej dużą werandę oszkloną, sala na poddaszu musi być tak adaptowaną, aby mogła być w zimie ogrzewana, musi być uzupełniony inwentarz przez zakupienie większej ilości łóżek, koców, pościeli itp.

Przy sposobności Walnego Zebrania Zarząd zwraca się do członków z gorącym apelem, aby w czasie bytności w schronisku nie przypatrywali się obojętnie na wybryki i dzikie zachowanie się niekulturalnych i źle wychowanych „turystów“ (a niestety takie wypadki często się zdarzają), ale czynnie występowali w obronie mienia wspólnego, a co ważniejsza w obronie dobrego imienia polskiego, boć był wypadek, że właśnie takie zajście przykre zdarzyło się w czasie bytności zagranicznego turysty (w czasie Olimpjady w Zakopanem). Sama gospodyni schroniska, która utrzymuje we wzorowym porządku budynek, jako kobieta, nie jest w stanie zapobiec wybrykom.

Sprawozdanie kasowe wykazało w dochodach 8 681.92 zł, w rozchodach 8 632.41 zł, saldo zaś na przyszły okres 49.51 zł.

Na sumę przychodów złożyły się następujące pozycje: 1. Subwencje 2 749.40 zł; z czego Zarząd Główny PTT. 787.50 zł, Oddział w Łodzi 400 zł, Min. Robót Publ. 1 500 zł.

2. Wkładki członków 2 167.72 zł, opłaty za noclegi w schronisku 3 764.80 zł.

Rozchody były następujące: Spłata długów za materjały budowlane poprzednie i obecne przy budowie nowej sali 2 293.97 zł, spłata długu wekslowego 374 zł, koszta robocizny poprzednie i obecne 3 334.95 zł, kursor 190 zł, koszta budowy studni 130 zł, koszta opału 503 zł, asekuracja budynku 127.69 zł, wyjazdy i wydatki kancelaryjne 183.76 zł, płaca gospodyni 1 050 zł, uzupełnienie inwentarza 414 zł, i różne 31.04 zł.

O rentowności schroniska mówią cyfry następujące: Za opłaty noclegowe uzyskano 3764 zł. Z tego potrąca się: płaca gospodyni za czas sprawozdawczy 950 zł, koszta opału 503 zł, asekuracja 127.69 zł, uzupełnienie inwentarza 399 zł, tj. razem 1979.69 zł, tak, że dochód wyniósł 1 784.31 zł.

Preliminarz wydatków celem rozszerzenia budynków zamyka się kwotą 3 500 zł.

Wartość budynku i inwentarza oszacowana jest na 20 580 złotych.

W skład Zarządu wchodzą pp. inż. Józef Rams, przewodniczący, Józef Czaja, Józef Chodorowicz, Franciszek Drużbacki, Edward Polak, dr. Karol Ptaś, Józef Rajski i dr. Wilhelm Türschmidt.

Duszą Zarządu i całego Oddziału jest p. Czaja, który pełni dzielnie obowiązki skarbnika i sekretarza. Szczęść Boże, dalszej ich pracy! Wiedzieć o niej powinno także Zakopane, tylu węzłami połączone ze stolicą Podhala. Z.

Nowy Targ, w lutym 1930.

Geologja Tatr.

Po małej przerwie spowodowanej brakiem miejsca, podajemy poniżej dalszy ciąg sprawozdań z Konferencyj Tatrzańskich, odbytych w roku ubiegłym w Krakowie. Poniżej zamieszczone sprawozdanie dotyczy stosunków geologicznych naszych Tatr i z pewnością zainteresuje nie tylko specjalistów, ale także ogół naszych czytelników.

W dalszym ciągu Konferencji zabrał głos Prof. Dr. Walery Goetel o stanie i zagadnieniu badań geologicznych w Tatrach, stwierdzający, że dzięki temu, że pokrewne lub częściowo geologiczne tematy, jak kartografję, morfologję, petrografję, objęli inni koledzy, pozostaje mu do omówienia dział ściśle geologiczny, obejmujący tektonikę i stratygrafję, łącznie ze zdjęciem karty geologicznej i z paleontologją.

Dotychczas istnieje jedna tylko praca, ujmująca całość zagadnień geologicznych w Tatrach, t. j. monografja Uhlig'a z r. 1900, złożona z czterech części: stratygraficznej, tektonicznej, morfologicznej i petrograficzno-geologicznej. Monografja ta, w łączności z mapą geologiczną w podziałce 1:75.000, zamyka okres owocowych prac nad Tatrami geologów austrjackich. Wśród tych geologów Uhlig wykonał pracę największą i na owe czasy znakomitą. Od tej chwili nastąpił okres, w którym dominuje w Tatrach geologja polska, od początku tego stulecia rozwijająca się na tym terenie bardzo żywo we wszystkich działach. Dzięki wynikom tych prac możemy dzisiaj nakreślić następujący obraz geologicznych zagadnień tatrzańskich.

1. **Stratygrafja.** W serji wierchowej dzięki podstawowym pracom F. Rabowskiego, wykonanym częściowo łącznie z Horwitzem, mamy ustalony podział stratygraficzny znacznie dokładniejszy i ściślejszy, niż to było za czasów Uhlig'a. Dzięki tym wyszczególnieniom można było oprzeć prace stratygraficzne na nowych podstawach. Rozdział tych prac pomiędzy poszczególnych geologów jest naogół dokonany i prace te w znacznej części są w toku. I tak, rozpoczynając przegląd formacyj geologicznych od najmłodszych, opracowanie szczegółowe formacji kredowej przeprowadza E. Passendorfer, zebrawszy z gaultu, urgonu i neokomu, a szczególnie z tego pierwszego, bardzo bogatą faunę; monografja tych pięter znajduje się w druku. Również dolną i środkową partję formacji jurajskiej opracowuje Passendorfer. Wyniki badań ogólnych nad nowemi formami znalezionemi w malmie i oksfordzie zostały przez Passendorfera już ogłoszone, materjały szczegółowe są w opracowaniu. Obfitą faunę liasu wierchowego zebrał dla opracowania W. Goetel, aż po granicę przejścia do warstw trjasowych. Na tej granicy pojawiająca się w warstwach retyckich, flora, zbadana swego czasu znakomicie przez M. Raciborskiego, wymagałyby nowego opracowania paleobotanicznego, o które zwracamy się do szkoły prof. Szafera. Wielkiem i dotychczas niewyświetlonem zagadnieniem pozostaje wierchowy trjas środkowy. Jest wielką zasługą Rabowskiego stwierdzenie istnienia i potężnego rozwoju tego horyzontu, co było zupełnie nieznanem Uhligowi. stwierdzenie to jednak nastąpiło drogą analizy tektonicznej i porównań facjal-

---

żna ich było rozplątać. — „Psiakrew“ — rozpoczął rozmowę narciarz. Nie zrażona tem wyznaniem objęłam go mocniej za szyję i pomyślałam serdecznie „mój ci jest“. Ale młodzieniec nie zauważywszy nawet mojego uśmiechu, ani oczu niebieskich, które mu podsuwałam, wygrzebał się nareszcie z moich objęć i rzekł ze złością: — „Kto nie umie jeździć na nartach, niech przynajmniej nie przeszkadza w jeździe drugim, złamałem przez panią kijek“. — Tacy są ludzie w Zakopanem, moja droga. — Niemniej przez te dwa tygodnie co tutaj jestem, nauczyłam się bardzo dużo, przedewszystkiem doszłam do przekonania, że mężczyźni to lalki bez duszy, próchno moralne, za którem nie warto się rozbijać, potem, że spodnie przynoszą pecha, i dlatego tylu nieszczęśliwych mężczyzn chodzi po świecie, chorych, kulawych, włóczących nogi za sobą jak tren, co się jednak u kobiet rzadko spotyka, a oprócz tego, że nie potrzeba wysilać się w rozmowie, bo najnowsze warszawskie piosenki oddają nieocenione przysługi gotowemi zdaniami, stosownemi do każdej sytuacji. Pan Jaś z naszego pensjonatu ma niesłychaną wprawę w tego rodzaju cytatach a propos. Kiedyś naprzykład w piątek, gdy mi ość od ryby stanęła w gardle i zrobiło mi się na twarzy gorąco ze strachu, on w tej chwili zanucił: — Gdy się pani zarumieni...“ A raz znów, gdy jednej z tutejszych panien zgubił się w górach narzeczony i przez trzy dni nie dawał znaku życia, nasz dowcipniś podśpiewywał jej „on nie powróci“, albo „szkoda twoich łez dziewczyno“. — Naturalnie panny odpowiadają mu w ten sam sposób i jak tylko ziewnie, mówią mu chórem „idź pan spać“, a gdy nie chce tańczyć, to błagalnie „ostatni jeszcze raz chcę być przy tobie“, i tak płynie rozmowa bez żadnego wysiłku mózgowego, dzięki tym popularnym piosenkom. Ponieważ mam bardzo dużo czasu na poważne rozmyślania, więc przyszło mi do głowy, dlaczego ten wieniec nowych narodowych piosenek składa się przeważnie z samych zapytań, na które niema odpowiedzi, na przykład „Czy Anna jest panna?“ grobowe milczenie. — „Czy pani Marta jest grzechu warta“ niema odpowiedzi. — „Czy pani gra w zielone?“ nikt w piosence nie odpowie: gram albo nie gram. — „Czy wiesz, gdzie Jaszczurówka jest?“ głuche milczenie, widocznie nikt nie wie. — „Chłopiec czy dziewczynka?“ — milczenie pełne zażenowania. — Dawniej przynajmniej na wszystko była odpowiedź, naprzykład: „Skąd Litwini wracali? — „Z nocnej wracali wycieczki“. — Wszystko było logiczne, za spojrzenie otrzymywało się spojrzenie, i to takie, że się robiło zimno albo gorąco, zależnie od temperamentu. Ale nie o tem właściwie chciałam pisać. Wyobraź sobie, że z desperacji nad brakiem miło się do mnie odnoszących panów w Zakopanem, sprowadziłam mojego poczciwego męża, myślałam sobie, zawsze mężczyzna, choć na to nie wygląda, będę miała opiekę, będzie za mnie płacił w restauracji, i odprowadzał wieczorem do domu. Gorzko dzisiaj żałuję tego niebacznego kroku, panny w pensjonacie tak się rzuciły na Filipa, który bardzo jest z tego dumny, że go wogóle nie widuję. Powiedział mi, że dopiero Zakopane nauczyło go trzeźwo na mnie patrzeć i, że wcale nie jestem kobietą. — Moja droga, ty nawet wyobrażenia niemasz, co to są prawdziwe kobiety — tak śmiał do mnie powiedzieć. — Przyznasz, że to już jest szczyt wszystkiego, tego tylko brakuje, żebym miała być zazdrosna o Filipa.

Do widzenia, moja droga, pojutrze wyjeżdżam. Twoja...

nych. Dotychczas zaś pomimo poszukiwań Rabowskiego, Goetla i Panowa nie udało się znaleźć w tym ważnym horyzoncie fauny, któraby pozwoliła poziom ten paleontologicznie sprecyzować. Praca tu czeka na wykonanie. W formacji dolno-trjasowej, względnie permskiej, brak dotychczas również skamieniałości. Natomiast opracowania geologiczno-petrograficznego wymagałyby tutaj, występujące transgresywnie na trzonie krystalicznym w potężnych masach, zlepieńce, w których prócz otoczaków skał krystalicznych występują także wspominane przez Cz. Kuźniara w jego opracowaniu skał osadowych tatrzańskich resztki skał osadowych. Poznanie tych skał byłoby bardzo ważne dla odtworzenia dawnej pokrywy osadowej Tatr.

W serji reglowej badania stratygraficzne Goetla, Rabowskiego i Sokołowskiego doprowadziły również do szczegółowego podzielenia tej serji na piętra oraz wydzielenia facyj, różniących się od siebie wybitnie pod względem wykształcenia poszczególnych płaszczowin reglowych. Rozpoczynając i tutaj przegląd opracowań od góry, należy wspomnieć, że formacją kredową, opracowaną wstępnie w części neokomu przez Wigilewa, zajął się i w serji reglowej Passendorfer, od którego oczekujemy jej szczegółowego opracowania. Formacja jurajska górna i średnia oczekują szczegółowego studjum. Lias górny w piętrze toarcien został paleontologicznie zbadany przez W. Kuźniara, wymagałby jednak jeszcze ściślejszego opracowania stratygraficznego. Piętra domerien i pliensbachien zostały wstępnie zbadane przez S. Sokołowskiego, należałoby jeszcze opracować je szczegółowiej. Piętra lotharingien, sinemurien, hettangien oraz piętro retyckie zostały szczegółowo stratygraficznie i paleontologicznie przedstawione w odnośnej monografji W. Goetla. W formacji trjasowej piętro kajpru oczekuje jeszcze na dokładne zbadanie. O opracowanie obfitej flory tego piętra apelujemy do paleobotaników. Znalezioną przez Panowa w kajprze faunę morską opracowuje W. Goetel. W trjasie środkowym prócz fauny ramienionogów, znalezionej przez Uhliga w Tatrach Bielskich, i liljowców, brak dotychczas faun, które pozwoliłyby na szczegółową analizę tego piętra. Jest ono dotychczas niewyjaśnionem zagadnieniem, podobnie jak trjas środkowy, wierchowy. Trjas dolny w piętrze werfeńskiem został szczegółowo stratygraficznie opracowany przez Limanowskiego.

Z pokrywy transgredującej trzeciorzędowej, leżącej na Tatrach, należy wspomnieć o florze paleoceńskiej, opisanej swego czasu przez Raciborskiego w Tatrach Zachodnich. Flora ta wymagałaby obecnie, podobnie jak zawarta w tych warstwach słodkowodna fauna, ponownego zbadania. W wapiennym eocenie tatrzańskim opracował W. Kuźniar szczegółowo niektóre działy fauny i flory, oraz częściowo stratygrafję. Obecnie Fr. Bieda przeprowadza studjum nummulitów. Pięknie i rozlegle rozwinięta ta formacja powinna być opisana monograficznie. Fliszowe wykształcenie eocenu tatrzańskiego, wraz z eocenem Podhala, oczekuje na szczegółowe opracowanie. To samo odnosi się do miocenu, znalezionego koło Nowego Targu, z otwornicami, oznaczonemi ogólnie przez Friedberga.

2. **Tektonika.** Dotychczasowemu brakowi dobrej podstawy kartograficznej dla mapy geologicznej zapobieżono w ostatnich czasach przez przeprowadzenie nowego zdjęcia Tatr metodą fotogrammetryczną, o czem mowa jest w sprawozdaniu prof. Piątkiewicza. Dotychczasowe jednak prace nad nową mapą geologiczną Tatr musiały być oparte na starym austrjackim, bardzo niedokładnym pokładzie topograficznym. Mimo tego braku zostało wykonane przez Rabowskiego szczegółowe zdjęcie geologiczne przeważającej części serji wierchowej Tatr, tak po polskiej jak czeskosłowackiej stronie, w podziałce 1 : 25.000, w niektórych partjach, szczególnie skomplikowanych w podziałce 1 : 10.000. Wynikiem tego zdjęcia było nowe ujęcie tektoniki serji wierchowej, opublikowane w r. 1925 wraz ze syntetycznym profilem. Dalsze szczegółowe zdjęcie serji wierchowej przez Rabowskiego jest w toku; wydanie mapy geologicznej nastąpi po reambulacji zdjęcia na nowym podkładzie kartograficznym.

W serji reglowej zostało przeprowadzone w okolicy Zakopanego szczegółowe zdjęcie geologiczne w podziałce 1 : 25.000, wzgl. 1 : 10.000, przez Goetla i Sokołowskiego; publikacja odnośna jest w druku. Zdjęcie to opiera się na podstawie ogólnego ujęcia tektoniki serji reglowej, przeprowadzonego przez Rabowskiego i Goetla w ogłoszonej w r. 1915 publikacji, będącej wynikiem badań serji reglowej na całym jej przebiegu po obu stronach granicy. Partje zachodnie serji reglowej aż po Zadnie Kosarzyska zostały też już w znacznej części zdjęte geologicznie przez Rabowskiego, Goetla i Sokołowskiego. W Tatrach Bielskich przeprowadza szczegółowe zdjęcia geologiczne S. Sokołowski.

W trzonie krystalicznym zdjęcia geologiczne i badania tektoniczne zostały dopiero zapoczątkowane przez prace S. Kreutza, W. Pawlicy i B. Świderskiego. Szczegółowe studja są obecnie przeprowadzane przez Kreutza.

Jeżeli ujmie się ogólnie dzisiejszy stan polskich badań geologicznych nad Tatrami, należy stan ten określić, jako stosunkowo zadawalniający. Tak w stratygrafji, jak w paleontologji, jak wreszcie w tektonice niektóre partje są już opisane szczegółowo i monograficznie, szereg zagadnień jest w opracowaniu, ilość zupełnych luk stosunkowo niewielka i z pozytywną nadzieją znalezienia odpowiednich ludzi dla ich wypełnienia. Największą lukę tworzy jeszcze trzon krystaliczny, zbadanie tego trzonu jest wielkiem zadaniem, około którego skupiać się powinien teraz największy wysiłek.

Pracami geologicznemi w Tatrach zajmują się tak geologowie pracujący w Państwowym Instytucie Geologicznym, jak w naszych szkołach wyższych a wreszcie prywatni. Porozumienie między nimi istnieje samorzutnie i funkcjonuje bez zarzutu. Podstawą dla tego porozumienia jest stykanie się wspólne w Muzeum Tatrzańskiem w Zakopanem, tym prawdziwym punkcie oparcia dla prac w Tatrach. Cechą prac jest ich zespołowość.

Najbliższym celem geologicznych prac tatrzańskich jest stworzenie monografji geologicznej Tatr oraz mapy plastycznej geologicznej w rodzaju mapy Säntis Heim'a. W miarę postępu prac wyłaniają się i wyłaniać będą coraz to nowe problemy.

Znaczenie badań geologicznych Tatr jest szczególnie wielkie, gdyż Tatry są kluczem dla stratygrafji i tektoniki, t. zn. zachodniokarpackich gór trzonowych Słowaczyzny, gdzie obecnie rozwijają intensywną pracę geologowie czeskosłowaccy, z którymi geologowie polscy w żywem pozostają porozumieniu.

J. Smoleński — jako przewodniczący — dziękuje referentowi za wyczerpujące przedstawienie stanu opracowania geologicznego Tatr i zestawienie luk istniejących, prosi o podanie racjonalnego planu badań dalszych.

E. Passendorfer przypomina niektóre jeszcze luki wymagające badań: sprawę otoczaków nietatrzańskich w spągu gaultu, nierozstrzygnięty wiek wapieni murańskich, w których mimo poszukiwań nie znaleziono dotychczas diploporów i orbitolin.

J. Nowak. Widoki badawcze na przyszłość winny obejmować dążenie do uchwycenia sensu sedymentacyjnego — sensu kolejnego wynurzania się i zalewania przez morze obszaru Tatr i Podtatrza w poszczególnych odcinkach. Pod tym kątem widzenia należałoby rozpatrzeć profile zestawione przez geologów (lepiej jeszcze przez petrografów). Zrobienie w jakimś horyzoncie jednej płaszczowiny izarytmji miąższości rzuciłoby światło na jej tektonikę, a mianowicie jej mechaniczne uzasadnienie. Opanowanie całokształtu zjawiska to odcyfrowanie sił i substancji i wzajemnego ich stosunku. Jest to po ukończeniu obecnego zdjęcia etap dalszy niż stworzenie modelu w rodzaju Santis.

J. Smoleński. Poruszone przez prof. Nowaka zagadnienia dotyczą programu dalszego, przedtem musi być skończone zdjęcie geologiczne i wypełnione luki badań stratygraficznych, podniesione w referacie prof. Goetla. Przy planowej pracy może to być dokonane w niedługim stosunkowo czasie. Mowca apeluje do kierowników pracowni geologicznych i paleontologicznych krakowskich — Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademji Górniczej — by młodych pracowników celowo zachęcali do zajęcia się wypełnieniem tych luk, przez polecanie odpowiednich tematów magisterskich i doktorskich. Badania geologiczne w Tatrach najbliższe są dania zamkniętego obrazu stosunków. Prowadzone zespołowo przy pełnem porozumieniu pracowników z różnych środowisk naukowych stanowią one przykład racjonalnej organizacji pracy.

W. Goetel. W programie badań zachowana być musi pewna stopniowość. W zakresie odpowiadającym postulatom prof. Nowaka opracowane zostały dotychczas właściwie tylko dwa kompleksy utworów: kreda wierchowa i ret tatrzański. Säntis to etap obowiązujący ale nie koniec, gdyż nauka idzie naprzód i nowe rodzi zagadnienia.

J. Smoleński przypomina potrzebę zbadania miocenu na Podhalu, podnosząc znaczenie tej sprawy dla geomorfologji obszaru.

W. Goetel wyjaśnia, że kwestja miocenu jest sporna: W. Kuźniar osądził, że warstwy z Szaflar mają wiek inny — Friedberg zaliczał je do miocenu jedynie na podstawie otwornic. Rzecz wymaga rewizji.

J. Nowak wyraża przekonanie, że rozwiązanie tej kwestji nie jest odległe, skoro przybyć ma do Krakowa i tu pracować prof. Friedberg i gdy systematyczną pracę nad utworami mioceńskiemi Karpat podjęła Dr. K. Skoczylasówna.

Sport w Zakopanem.

Gentlemeńskie zawody skiskjöringowe. W piątek 14 lutego rozegrano na dużym hippicznym stadjonie Komitetu Imprez Sportowych Z. P. Z. pierwsze w Zakopanem gentlemeńskie zawody skiskjöringowe, w których wzięli udział sportowcy „amatorzy". W skład tych weszły skiskjöringi, dalej autoskjöringi, oraz nadprogramowo wyścig płaski góralski. Zawody obybyły się przy sprzyjających warunkach atmosferycznych i przy dość licznym udziale publiczności. Zawody rozpoczął skiskjöring panów, do którego stanęli pp. Henryk Niedźwiecki za jeźdźcem Pawłem Okręglakiem, Jan Ripper (znany automobilista, występujący po raz pierwszy jako narciarz) za jeźdźcem Bochenkiem Stan. i Władysław Hr. Tarnowski za koniem Łukaszczyka Tadego z jeźdźcem Klimkiem Józefem. Wyścig wygrał p. Henr. Niedźwiecki w czasie 1 m. 35 s., przed p. Hr. Tarnowskim. W skiskjöringu pań wzięły udział panie Maruszka Daukszanka za jeźdźcem Chycem Edw., Marja Słomnicka za jeźdźcem Stan. Pitoniem jun. i Janina Fischerowa za jeźdźcem Pitoniem St. senj. Wyścig wygrała pna Daukszanka w czasie 1 m. $38^{3}/_{5}$ s., przed panią Fischerową. Oba pierwsze skiskjöringi odbyły się na dystansie 1200 m. Do drugiego skiskjöringu na dystansie 1600 metr. stanęli p. Jan Ripper za jeźdźcem Bochenkiem St., Niedźwiecki Henryk za jeźdźcem Okręglakiem Pawłem, Władysław Hr. Tarnowski za jeźdźcem Klimkiem na koniu Łukaszczyka Tadego, Pieliński Wł. za jeźdźcem Bochenkiem na koniu Czubernata i Dyrek za jeźdźcem Pitoniem St. jun. Wyścig wygrał w czasie 2 m. 22 s. p. Henryk Niedźwiecki przed p. Hr. Tarnowskim. Następnie odbył się wyścig płaski góralski, do którego w barwnych i świątecznych strojach wystąpiło pięciu jeźdźców. Pierwszy przybył do mety w czasie 1 m. $35^{4}/_{5}$ s. p. Bochenek Stan., przed Pitoniem Janem (1 m. 37 s.) i Pitoniem Stan. senj. Po pauzie rozpoczęto auto-skjöringi, które zapoczątkowano konkurencją dwu-cylindr. Tater. W konkurencji wzięły udział cztery wozy, które stawały parami, startując równocześnie jeden od startu właściwego, drugi od startu w połowie toru. W pierwszej parze walczyli pp. Kopkowicz z narc. Wilgą i Dyrek z narc. Rysiakiewiczem. Czas zwycięzcy tej pary p. Kopkowicza 4 m. 11 s. W drugiej parze walczyli pp. Stan. Sosin z narc. Dydykiem i Wł. Rudnicki z narc. Tad. Dawidkiem. Czas zwycięzcy w tej parze p. Sosina 3 m. 29 s., p. Rudnickiego 3 m. 38 s. Tem samem auto-skjöring Tater wygrał p. Sosin przed p. Rudnickim. Do autoskjöringu pań stanęły również dwie pary, a to pp. Niedźwiecki na Fiacie z narciarką pną Słomnicką i p. Apfelbaum na Packardzie z narc. p. Janiną Fischerową, w drugiej parze p. Jan Ripper na wozie Tatra z narc. pną Maruszką Daukszanką i p. Apfelbaum na Packardzie z narc. pną Jadw. Gumplowiczównią. Wyścig wygrał p. Niedźwiecki z pną Słomnicką w czasie 3 m. 3 s., przed p. Janem Ripperem z pną Daukszanką w czasie 3 m. 10 s. Ostatnim punktem zawodów gentlemeńskich były autoskjöringi panów w dwu grupach, a to dla narciarzy-amatorów i narciarzy-sportowców. W wyścigu tym niektóre wozy były handicapowane. W pierwszej grupie wzięło udział sześć wozów, jak i poprzednio parami, a to pp. Maraj Cybulska na Tatra z narc. Janem Ripperem i p. Apfelbaum na wozie Packard z narc. p. Hr. Tarnowskim, w drugiej p. Jan Ripper na wozie Tatra z narc. p. Rysiakiewiczem i p. Dobiszewski na wozie Fiat z narc. p. H. Niedźwieckim, w trzeciej parze p. Erlich na wozie Citroen z narc. Janem Krzeptowskim i p. Jan Ripper na wozie Tatra z narc. Myśliwcem. W tej kategorji najlepszy czas uzyskał p. Jan Ripper na wozie Tatra z narc. Rysiakiewiczem przed p. Erlichem na wozie Citroen z narc. J. Krzeptowskim. Czas p. Rippera przy dwu okrążeniach toru (2000 m.) 2 m. 51 $^{2}/_{5}$ sek., pana Erlicha 2 m. $53^{4}/_{5}$ sek. W drugiej grupie walczyli również parami pp. Jan Ripper na wozie Tatra z narc. Zdz. Motyką i Apfelbaum na wozie Packard z narc. Paudynem, oraz p. Zwijacz na wozie Oakland z narc. Ślimakiem i Erlich na Citroen z narc. J. Krzeptowskim. W tej grupie wygrał znów p. Jan Ripper, mający czas 2 m. $35^{1}/_{5}$ sek. Wieczorem tegoż dnia odbyło się w sali hotelu „Bristol" rozdanie nagród, a potem raut i bankiet, które przeciągnęły się do późnej nocy. Urządzaniu zawodów gentlemeńskich, w których brać udział mogą nie zawodnicy-sportowcy, a amatorzy, dla których choćby ze względu na trudności wyczynów sportowych na bieżniach droga do „sławy" jest zamknięta, przyklasnąć należy. Ostatnie zawody gentlemeńskie, nie mające znów wielkich pretensyj do miana zawodów sportowych, były raczej zabawą towarzyską, w której wzięli udział przedewszystkiem nasi sezonowi goście — zamieniając się na ten dzień z widzów w uczestników. Uważamy, że częstsze urządzanie tego rodzaju zabaw, czy gier sportowych mogłoby się wielce przyczynić do ożywienia ruchu towarzyskiego z jednej, a do wzbudzenia jeszcze większego zainteresowania sportami z drugiej strony.

XI-te Międzynar. Zawody narciarskie o mistrzostwo Polski. W dniach od 12 do 16 lutego odbyły się w Zakopanem XI-te z rzędu międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Polski. W tym roku wypadły one bardzo słabo — nie wytrzymując, pod względem konkurencji sportowej — porównania nie tylko z rokiem przeszłym i zawodami FIS'a, ale i latami poprzedniemi. Udział zawodników zagranicznych ograniczył się w tym roku do udziału zaledwie czterech Niemców z H. D. W. i jednej Niemki z tegoż związku i jednego Łotysza. Wszyscy pozatem ci zawodnicy okazali się zawodnikami trzeciorzędnymi, czego dowodem miejsca, jakie w ogólnej konkurencji zajęli. Dla nas, którzy pamiętamy nie tylko przeszłoroczne, ale i dawniejsze zawody P. Z. N. o mistrzostwo, przykro było przez te kilka dni, patrzeć na skromne biuro prasowe, na jeszcze skromniejsze biuro i aparat komisji techniczno-sportowej, na znikomy udział zawodników zagranicznych, a nawet polskich, którzy rekrutowali się niemal w całości tylko z zakopiańczyków. Przykrą była również absencja naczelnych władz P. Z. N., a przedewszystkiem od lat już wielu stale zawodom tym asystującego prezesa Związku p. płk. Bobkow-

skiego. Byliśmy przygotowani, że po przeszłorocznym wysiłku nastąpi pewne osłabienie, nie przypuszczaliśmy jednak nigdy, że walka o mistrzostwo Polski zejdzie do roli skromnych zawodów o charakterze lokalnym. Inną przykrość mieli znów zwolennicy naszego pupila Bronka Czecha, którego jakiś pech prześladuje w tym roku i spycha na dalsze miejsca. Powiadają niektórzy, że powodem tego jest przetrenowanie się. Być może — zobaczymy, co przyszły rok pokaże. Przystępujemy teraz do szczegółów. W poprzednim numerze tygodnika podaliśmy już wyniki biegu 50-kilometrowego, przystępujemy więc do dalszego ciągu rozgrywek, t. j. do biegu zjazdowego. Bieg ten odbył się na hali Gąsienicowej. Trasa biegu podzielona była na dwa odcinki. Pierwszy prowadził od startu na Suchej Przełęczy (między Beskidem a Kasprowym Wierchem) na wysokości 1900 m n. p. m. Trasa w tym odcinku prowadziła w pierwszej połowie czterema zakosami, a w każdym zakręcie ustawiona była sztuczna brama, w drugiej szusem. Start dla drugiej części był na Kopie Królowej, a trasa o takim samym wykresie prowadziła do polany Olczyskiej w dolinie Olczyskiej. Różnica spadku na całej długości wynosiła 450 metrów. Bieg odbył się w bardzo dobrych warunkach atmosferycznych i przy wspaniałej pogodzie. W pierwszej połowie biegu kolejność miejsc była następująca: Czech Bronisław, czas 4 m. 11 s., Suleja Władysław 4 m. 13½ s., Czech Wład. 4 m. 16 s., Lankosz Józef 4 m. 35 s., Marusarz Stan. 4 m. 50½ s. Bron. Czech miał wszelkie dane wygrania — niestety jednak w drugiej połowie trasy fatalny upadek na jakie 30 m przed metą, przekreślił te rachuby i ostateczne zwycięstwo przypadło w udziale Sulcji, który bieg ukończył w czasie 7 m. 19 s., drugi jest Czech Br. z czasem 7 m. 34 s., trzeci Marusarz Stanisł. 8 m. 16½ s., czwarty Czech Wład. 8 m. 52 s., piąty „Totur“ Antoni 9 m. 1 s.

W sobotę, 15 lutego odbył się bieg 7 km dla pań i 18 km do kombinacji i biegu indywidualnego. W biegu pań, na trasie od krzyża na Gubałówce do mety na Wilczniku, o profilu zjazdowym, wzięło udział 13 zawodniczek, bieg ukończyło 12. Wyniki: 1) Bronisława Staszel-Polankowa, czas 30 m. 51 s.; 2) Stopkówna Zofja 32 m. 24 s.; 3) Gewontówna Zofja 36 m. 33 s.; 4) Hensch Klara (Czechosłow. HDW.), czas 37 m. 2 s.; 5) Lorencówna Zofja 37 m. 56 s.; 6) Wilżanka Zofja 39 m. 39 s. Do biegu 18 km na nowej trasie, prowadzącej od statru na Wilczniku przez Bogówkę, drogę Piotrowskiego, Bulwary Słowackiego, Antałówkę, Olczę, Huciska na Bystre i popod Nosal na Bogówkę i do mety przy starcie stanęło 72 zawodników, bieg ukończyło 56-ciu. 1) Motyka Zdzisł. 1,20'44; 2) Berych Władysław 1.21'35; 3) Szostak Karol 1.22'25; 4) Michalski Stan. 1.23'38; 5) Polankowy Wład. 1.25'07; 6) Żytkowicz Wład. 1.25'09; 7) Czech Bron. 1.25'44; 8) Słowiński Zdzisł. 1.25'56; 9) Berych Jan 1.26'13; 10) Kądziołka Tad. 1.27'21. Na 12-tem miejscu znalazł się Kawa Franc. AZS. Warszawa, na 13 Witkowski Szcz., Czarni-Lwów. Zawodnicy zagraniczni, jak Banias Franc., Nowak Paul, ulokowali się na 24 i 26 miejscu, trzeci Bukas Karl (Łotysz) na 30-tem, inni na 42 i t. d. Trasa była łatwiejsza od dawnej, posiadając dość dużo zjazdów, warunki śnieżne dobre, czasy zatem zupełnie średnie. W niedzielę, 16 lutego odbył się na skoczni na Krokwi konkurs skoków do biegu złożonego i indywidualnych. Do pierwszych stanęło 19-tu, do drugich 23 zawodników. W konkursie skoków indywidualnych: 1) Cukier Franc., nota 16.658, skoki 54 i 53½ m; 2) Rozmus Aleks. nota 16.358, skoki 47 i 51½; 3) Gajduszek Leopold nota 16.000, skoki 51 i 52; 4) Mietelski Wł., nota 15.274, skoki 41 i 49; 5) Rayski Zygmunt, nota 14.958, skoki 43 i 45; 6) Szostak Karol, nota 14.908, skoki 41½ i 46; 7) Serafin Roman, nota 14.586, skoki 44½ i 47½. Czech Bron. znalazł się dopiero na miejscu 14-tem, mając dwa skoki po 59 m, ale jeden z upadkiem. Ostatnie miejsce zajął zagraniczny zawodnik Banias Fr. z notą 7.582. W ogólnej klasyfikacji mistrzostwo Polski na rok 1930 zdobył Szostak Karol z notą 18.718, drugie miejsce Czech Bronisław z notą 17.791, trzecie Szostak Antoni z notą 16.614, czwarte Żytkowicz Władysław z notą 15.895. Piąte Gajduszek, szóste Lankosz, siódme Witkowski. Na zakończenie zawodów odbyło się w „Morskiem Oku“ rozdanie nagród, a potem wspólna i skromna wieczerza na werandzie u Karpowicza. Organizacja zawodów spoczywała w rękach prezesa IV Okręgu p. płk. Wagnera, który wywiązał się ze swych obowiązków zupełnie dobrze.

II-gi Międzynar. Pokaz jazdy figurowej na lodzie. W sobotę i niedzielę wieczorem, a wreszcie na ogólne życzenie publiczności w poniedziałek przed południem odbyły się na torze łyżwiarskim mniejszego stadjonu K. I. S. pokazy jazdy figurowej na lodzie. Wzięli w nich udział tacy znamieni zawodnicy, jak z Opawy małżeństwo Hoppe oraz mistrz Czechosłowacji Prasnovsky, dalej z Wiednia pna Friedl Winterstein i Walter Maleck, ze Lwowa pna Bilorowa i kpt. Kowalski (mistrzowie Polski), oraz p. Kikiewicz, z Warszawy mistrzowie okręgu pna Chachlewska i Pełczyński, barw Pomorza broniła dzielnie mistrzyni tego okręgu pani Wojtczakowa z Torunia. Pokazy wzbudziły olbrzymie zainteresowanie publiczności, która zaległa tłumnie bandy toru i przyczynią się zapewne niemało do popularyzacji tego pięknego i szlachetnego sportu u nas. Na szczególne wyróżnienie zasługują tym razem przedewszystkiem wspaniały łyżwiarz-akrobata p. Prasnovsky, którego ewolucje wywoływały podziw i gromkie oklaski. Silny aplauz zyskiwali także niezrównani państwo Hoppe, dalej cudnie tańczący na lodzie pna Winterstein i p. Maleck, a wreszcie nasi mistrze pna Bilorówna i kpt. Kowalski, którzy w niczem nie ustępują takim zagranicznym mocarzom jak państwo Hoppe. Pani Witczakowa, mistrzyni Pomorza, ma znakomite dane, aby w niedalekiej przyszłości wysunąć się na czoło naszych łyżwiarzy.

Pierwszy w Polsce zimowy wyścig torowy samochodowy. W niedzielę, 23 lutego odbędzie się na torze wyścigowym dużego stadjonu K. I. S. pierwszy w Polsce zimowy wyścig samochodowy. Do celu tego tor będzie specjalnie przygotowany. Wezmą w nim udział wozy sportowe, turystyczne i wyścigowe. W tej ostatniej kategorji weźmie udział nasz mistrz samochodowy p. Jan Ripper na swym niezwyciężonym Bugatti. Poza nim zgłosili już swój udział pp. Adam Hr. Potocki, Hr. Mycielski, Dr. Frühling, Chrząszcz, Bogucki i inni. Wozy wyścigowe będą musiały robić 15 okrążeń toru, sportowe i turystyczne ponad 2000 cm^3 litrażu 10 okrążeń, mniejsze ośm. Wyścig automobilowy będzie, jak na nasze stosunki niezwykłą imprezą i wzbudzi zapewne duże zainteresowanie u publiczności, coraz więcej interesującej się automobilizmem. Poza wyścigiem odbędzie się na torze hippicznym pokaz jazdy dwu samochodów-tanków, które wykonywać będą różne ciekawe ewolucje przy pokonywaniu trudności terenowych. Organizacja wyścigu torowego spoczywa w wytrawnych rękach Krakowskiego Klubu Automobilowego.

Zawody strzeleckie o mistrzostwo Tatr. W dn. od 26 do 28 lutego odbywać się będą na strzelnicy K. I. S. drugie w tej zimie zawody strzeleckie, tym razem o mistrzostwo Tatr. W programie są strzelania zespołowe oraz indywidualne pań i panów z broni małokalibrowej i krótkiej. Stroną techniczną zawodów zajmuje się tut. samodz. oddział „Strzelca“ w porozumieniu z innemi związkami sportowemi strzeleckiemi. Dotąd wpłynęło ponad 100 zgłoszeń i to ze wszystkich stron Polski.

Kronika.

„Podróży Simplicissimusa do Tatr“ dalszy ciąg ukaże się w następnych numerach. W tym numerze z powodu braku miejsca nie mogliśmy go zamieścić. W miejsce tego dajemy w numerze niniejszym bajeczny feljeton pióra znakomitej autorki p. Magdaleny Samozwaniec, w którym autorka, znakomita podpatrywaczka życia ludzkiego, poświęca zakopiańskim stosunkom sezonowym kilkadziesiąt wierszy, pełnych satyry i dowcipu.

Akademja na dar nagrody Marji Skłodowskiej-Curie. Przypominamy wszystkim, że w niedzielę, 23 lutego odbędzie się w sali teatralnej „Morsk. Oka“ uroczysta Akademja, z której dochód przeznaczony jest na udział Zakopanego w Darze Narodowym dla Marji Skłodowskiej-Curie. W poprzednim numerze tak we wstępnym artykule, jak w Kronice podaliśmy już szczegóły, nie będziemy je więc powtarzać, przypominamy zatem tylko obowiązek, jaki na wszystkich ciąży, uczczenia Wielkiej Polki, wzięciem udziału w owej Akademji.

Bal na „Szarotkę“. W sobotę, 22 lutego odbędzie się w sali dancingowej restauracji Trzaski doroczny rout Towarzystwa Opieki nad Młodzieżą Szkół Średnich w Zakopanem (na dochód Gimnazjum Sanatoryjnego w „Szarotce“). Komitet w osobach pp. Antoniny Donimirskiej, Dr. Białynieckiego-Biruli, Marji Karczewskiej, Prof. Romana Hahna i Dra Józefa Żychonia dołożył wszystkich starań, aby zabawa udała się pod każdym względem. Tradycja dotychczasowych zabaw Tow. Op. nad młodzieżą szkół średnich pozwala przypuszczać, że i tegoroczny raut będzie się cieszył pełnem powodzeniem i że na tę noc sala Trzaski okaże się za szczupła, aby wszystkich pomieścić. Początek zabawy o godz. 10-tej wieczór. Wstęp 5 zł. Strój wieczorny.

Dzień Strzelca. W poniedziałek wieczorem odbyło się w sali gimnastycznej posiedzenie Komitetu Dnia Strzelca, jaki ma się odbyć w Zakopanem w dniu 4 marca. W posiedzeniu, któremu przewodniczył p. dyr. Dr. St. Turowski, wzięli udział pp. gen. M. Linda, burmistrz L. Winnicki, zast. burm. b. poseł Wojciech Roj, prezes Stow. Kupców Antoni Krzyżak, prezes Sokoła Wł. Rudnicki, kpt. Sojka, kpt. Krokowski, płk. Wagner, Pani Nowicka ze Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, Dr. T. Mischke, T. Siemianowski i Karol Kwaśniewski. Władze miejscowego oddziału Strzelca reprezentowali prezes tegoż p. inż. Stefan Meyer, notarjusz Dr. W. Jasiński i sekr. Szczypiński. Po dyskusji wyłoniono Komitet Wykonawczy, który ma się zająć szczegółowem ułożeniem ustalonego już ramowo programu dnia.

Przedstawienie teatralne. Z inicjatywy Związku Przyjaciół Zakopanego, a właściwie jednego z członków dyrekcji tegoż p. prof. Artura Seelieba, zawiązało się w Zakopanem Kółko dramatyczne, które w dniu 27 b. m. (czwartek) wystąpi z pierwszą swą próbą. Na pierwszy ogień poszła znakomita i niezwykle wesoła a do naszych stosunków zakopiańskich bardzo odpowiednia farsa Wroczyńskiego p. t. „Donżuan na wywczasach“. O ile nam wiadomo próby, od paru tygodni prowadzone, idą już barzo sprawnie, a amatorzy wykazują niemałe zdolności sceniczne. Daj Boże, aby pierwsza próba udała się i aby była zachętą do dalszej pracy i do stworzenia stałej, na terenie Zakopanego placówki, porządnego amatorskiego teatru.

Odczyt Magdaleny Samozwaniec. W piątek, 14 lutego w sali recepcyjnej hotelu „Bristol“, znakomita nasza literatka pani Magdalena Samozwaniec mówiła na „Temat, którego się jeszcze nigdy nie poruszało“. Sala, aczkolwiek nie duża, wypełniła się co do ostatniego miejsca samą elitą towarzyską i intelektualną, dając tem dowód, że i w Zakopanem może się coś, poza dancingiem, udać, o ile to „coś“ przedstawia rzeczywiście jakąś wartość. Tematem odczytu pani Magdaleny Samozwaniec była kwestja małżeńska — ale nie tyle z punktu seksualnego, czy społecznego, ile towarzyskiego. Dostało się w tym odczycie i mężom i żonom, a wszystko okraszone było lekką ironją, satyrą i dowcipem, tak u znakomitej autorki subtelnym. W drugiej części programu odczytała pani Samozwaniec „list“ przyjaciółki do przyjaciółki z Zakopanego p. t. „Życie na Zakopańskiej stopie“, który to list dzięki wielkiej uprzejmości autorki, możemy podać w całości do wiadomości naszych czytelników, drukując go w naszym odcinku.

Nowa sensacja w Zakopanem. We czwartek, 20 lutego na mniejszym stadjonie K. I. S. odbył się pierwszy pokaz ogni sztucznych. Zorganizował go dyrektor warszawskiego oddziału Polskich Zakładów Pyrotechnicznych „Sirius“ w Poznaniu p. Zygmunt Baszyński. Pokaz wypadł bardzo okazale. Następny pokaz, lecz już na większą skalę, połączony z „Wieczornicą Góralską“ odbędzie się w niedzielę na dużym hippicznym stadjonie. W oba te dnie przygrywać będzie w czasie pokazów orkiestra wojskowa 20 p. ułanów. Pokazy ogni sztucznych, wchodzących obecnie, jako część najefektowniejsza programów różnych uroczystości, coraz więcej w modę, dają dużo wrażeń i emocyj. Pan dyr. Baszyński, licząc się z możliwością dużego zbytu ogni sztucznych na terenie Zakopanego i Podhala, wszedł w porozumienie z dyrekcją tutejszej Składnicy Towar. Gremjum Właśc. Pensjon. i oddał jej zastępstwo fabryki na powiat nowotarski. Pozatem aby zapoznać szczególnie właścicieli pensjonatów z wartością samych ogni sztucznych jako dekoracji, oraz ich wartości jako produktu krajowego, urządza w poszczególnych pensjonatach na życzenie pokazy ogni. Zgłoszenia do wtorku, 25 lutego.

Benefis w „Morskiem Oku“. We czwartek, 20 lutego znakomita, bez przesady, orkiestra Ihm-Jazz restauracji-dancingu „Morskie Oko“ urządziła swój dobrze zasłużony benefis. Jak było zresztą łatwo do przewidzenia, benefis udał się w zupełności. Nie mógł się przecież nie udać w wypadku, gdy chodziło o tak pracowitych i miłych, a przytem znakomitych pracowników jak nasi Wielkopolanie z „Morskiego Oka“. Zabawa, przeplatana różnemi grami, konkursami i występami artystycznemi duetu Garbo i Vortez przeciągnęła się do białego rana, pozostawiając u sympatyków benefisantów jak najlepsze wspomnienia.

Jeszcze jedna zabawa malarzy. W niedzielę, 4 marca organizują nasi artyści-plastycy wespół z chórem „Echo Tatrzańskie“ zabawę, t. zw. śledziówkę w Morskiem Oku. Szczegóły podadzą afisze, dziś wolno nam tylko tyle zdradzić, że zabawa ta prześcignie wszystkie, jakie w ożywionym karnawale roku bieżącego na terenie Zakopanego odbyły się. Kto zna werwę naszej cyganerji, ten z pewnością w to uwierzy i w zabawie udział weźmie.

Trójka hultajska w „Morskiem Oku“ urządza benefis. We czwartek, 27 lutego odbędzie się w restauracji i dancingu „Morskie Oko“ benefis ulubieńców tańczących pań, pp. Bączkowskiego, Mac Dana i Arpada Szekely, którzy przez długi ciąg miesięcy sezonu zimowego, mimo, mrozów pocili się, aby tylko żadna z pań odwiedzających ten sympatyczny lokal nie narzekała na nudy. Zabawa będzie pierwszej klasy, o co postarają się już oni sami, a w czem im dopomogą zawsze ofiarni „Wielkopolanie“ z Ihmem, Springerem, Sikorą, Witkowskim na czele.

Nowy program w „Morskiem Oku“. Po wyjeździe znakomitego tria Gallai, występuje w „M. Oku“ zupełnie nie gorszy, a różny pod względem genru duet Garbo i Vortez. Produkcje tria Gallai polegały głównie na groteskowości, duetu Garbo i Vortez na akrobatyce, pięknych, ba, wspaniałych kostjumach i gracji. Pierwsi pełni humoru, okraszonego jednak również olbrzymią techniką taneczno-gimnastyczną, bawili, drudzy niejednokrotnie wykonywując rzeczywiście karkołomne sztuki, wprowadzają w podziw, wywołując niejednokrotnie dreszcze obawy o całość rąk czy nóg, bajecznie stańczonych i wygimnastykowanych artystów.

Nie chce się nam wierzyć. Od p. J. Bocheńskiego z Poznania (ul. Dąbrowskiego 36) otrzymaliśmy odpis listu do Dyrekcji Kolejowej w Krakowie, w którym to liście p. Bocheński tak pisze: „Dnia 17 I 1930 kurjerem 22.20 wyjechała córka moja z Poznania do Zakopanego. Do Krakowa były wagony opalane, zaś z Krakowa do Zakopanego nieopalane. Jazda w zimnych wagonach dawała się córce ogromnie we znaki i naraziła ją na bardzo silne przeziębienie. Nie rozumiem wprost, jak można wagony, zimą jadące 1000 m wzwyż nie opalać i to dla ludzi, o których cały świat wie, że jadą do Zakopanego po zdrowie. Ludzie ci zamiast zdrowia nabywają ciężkiej choroby. Właśnie dla tych, którzy w pierwszym rzędzie tego potrzebują, nie opala się i zapomina się, iż z rozprażonych wagonów przesiadają się do wyziębionych. Najbardziej zahartowany człowiek musi się sześciogodzinną jazdą wśród zimna zaziębić, tem więcej, że nie może poruszać się, aby się rozgrzać. Na wyleczenie się z zaziębienia i jego skutków musi córka jakie 4 tygodnie pobytu w Zakopanem dołożyć. Sz. Dyrekcja będzie musiała koło 900 zł kosztów utrzymania w Zakopanem zapłacić i kilka tysięcy zł odszkodowania

za zmarnowane zdrowie. Wagony, jadące z Zakopanego do Krakowa podobno także nieopalane! Co sobie zagranica musi myśleć o naszym rodzaju propagandy dla miejscowości kuracyjnej!" — Podając list powyższy na odpowiedzialność autora wyrażamy zdziwienie i zapytanie pod adresem naszych władz kolejowych — czy to prawda i czy to jest możliwem — bo naprawdę nie chce się nam wierzyć.

Zamknięcie rachunków z Wielkiego Rautu na „Pomoc Koleżeńską" uczniów gimn. państwowego w Zakopanem dnia 1 lutego 1930. Dochód z biletów wstępu 1.539 zł, ze sprzedaży serpentyn 630.50 zł i 5 rb. w złocie. Razem 2.169'50 zł i 5 rb. Wydatki 567'90 zł. Czysty dochód 1601'60 zł i 5 rb. w zł. Zakopane, dnia 10 lutego 1930. Za Komitet: Prof. Bolesław Cichocki, Prof. Jan Sędzimir.

Podziękowanie. W imieniu „Pomocy Koleżeńskiej" uczniów gimnazjum państwowego w Zakopanem składam wyrazy najserdeczniejszej podzięki W. P. Prof. Cichockiemu za pełne trudu zorganizowanie Rautu, za łaskawą zaś pomoc i pracę W. P. Z. Sumowskiej oraz PP. Prof. J. Sędzimirowi i J. Bielawie, nadto wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do tak świetnego przebiegu zabawy i jej finansowego powodzenia. — Zakopane, 12 lutego 1930. Ks. Józef Winkowski, kier. „Pomocy Koleż."

Wystawa „Radjo i Światło". W tych dniach otwarta została w Łodzi stała wystawa „Radjo i Światło" Philipsa. Jest to już 5-ta wystawa z rzędu, otwierana przez te wielkie Zakłady w głównych miastach Rzeczypospolitej. Wspaniała ta wystawa jest oddana dla użytku publiczności, zajmującej się zagadnieniami radjofonji i racjonalnego oświetlenia. Po Warszawie, Krakowie, Katowicach i Wilnie przyszła kolej i na Łódź. Następne wystawy będą niebawem otwarte we Lwowie i Bydgoszczy.

Wystawy Philipsa mają na celu popularyzację wśród wszystkich warstw ludności radjofonji i idei racjonalnego oświetlenia. Wystawy mają charakter sali wykładowej i zapełnione są bogatą kolekcją aparatów radjowych oraz armatur i lamp elektrycznych.

Na tej placówce cywilizacyjnej życzymy zasłużonego powodzenia.

Dalsze uznania dla Komitetu Imprez Sportowych. Najlepszym dowodem sprężystej organizacji K. I. S. są listy, jakie Prezydjum Komitetu otrzymuje od Związków i klubów, które w porozumieniu z K. I. S. urządzały na terenie Zakopanego w bieżącym sezonie zawody czy konkursy. Do już ogłoszonych swego czasu listów P. Zw. Łyżwiarskiego, Zarządu Okr. Zw. Hokeya na Lodzie i t. d., przybyły dwa dalsze, które w całości poniżej podajemy:

Kraków, 15 lutego 1930.

JWielmożny Pan

Dyr. M. Jamontt

Prezes Komitetu Imprez Sportowych

Zakopane.

Prezydjum Krakowskiego Klubu Automobilowego ma zaszczyt serdecznie podziękować J. W. Panu Prezesowi za łaskawe wzięcie udziału w Jury „Jazdy Zimowej" i „Gymkhany".

Równocześnie składamy na ręce JWPana Prezesa wyrazy wdzięczności i uznania dla Komitetu Imprez Sportowych za zrozumienie znaczenia propagandy polskiego sportu automobilowego.

Kreślimy się z wyrazami prawdziwego poważania

Krakowski Klub Automobilowy:

prezes: S. Rostworowski m. p. sekretarz generalny: Dygat m. p.

IV. Podhal. Okręg. Związek Narc. w Zakopanem.

Zakopane, 17 lutego 1930.

Do Związku Przyjaciół Zakopanego

w Zakopanem.

Po ukończeniu XI Międzynarodowych Narciarskich Mistrzostw Polski — poczuwam się do miłego obowiązku podziękować Zarządowi Związku, a w pierwszym rzędzie JWPanom: Prezesowi M. Jamonttowi i Sekretarzowi E. Listowskiemu za łaskawie okazaną nam pomoc i życzliwość oraz za nagrody.

Za Komitet: Wagner — płk. mp.

Kochane „Zakopane"!

Przy zbiegu ulic Krupówki i Kościeliskiej widnieje następującej treści napis:

PRZEJAZD Z DRZEWEM
UL. ZAMOJSKIEGO
POLICYJNIE WBRONIONE
OBJAZD UL. SIENKIEWICZA.

Gdyby nie to „e", trudniej byłoby zauważyć brakujące „z" i to jakgdyby na urągowisko napis ten namalowany jest dużemi czerwonemi literami. *W.*

Jeżeli kochasz Tatry i Zakopane, zostań członkiem Związku Przyjaciół Zakopanego!

Lista gości

z dnia 12 lutego 1930.

(Dok.)

Stiel Emil, Kraków, Cis.
Tremski Marcin, Lwów, H. p. Gewontem.
Teitelbaum Efroim, Kraków, Poraj.
Tobiaszówna Alicja, Bydgoszcz, Piotrkowianka.
Tuwimowa Stefanja, Warszawa, **Carlton.**
Turbowicz Juljusz, Warszawa, Djana.
Tumiłowicz Kamila, Warszawa, Ludka.
Urbańska Marja, Łódź, Jasna.
Wasilewski Stanisław, Warszawa, Maliniakówka.
Wzacny Zenon, Włodzimierz, **Maraton.**
Weiskohl Mala, Łódź, Dworek.
Węgierkiewicz Władysław, Warszawa, Arwa.
Weindlingowa Mat. z c., Kraków, H. Europejski.
Wiśniewski Aleksander, Kowel, Urocza.
Wierzbicka Marja z r., Warszawa, Jaworzynka.
Winawer Bronisława, Warszawa, Gerlach.
Winer Maurycy, Kraków, Granit.
Willonghby Woodbury, Warszawa, Bank Polski.
Wizner Bejla z c., Łódź, Poraj.
Wolański Roman, Warszawa, Janka.
Wołkowski Edmund, Poznań, **Ziemiański.**
Worytko Anna, Kraków, Strążyska.
Wołkowicz Michał, Łódź, Stamary.
Wolmer Marta, Pomorze, Ustup 497.
Wucow Henryk, Łódź, H. p. Gewontem.
Zacharówna Helena, Podgórze, Sienkiewicza 7.
Zajączkowski Tadeusz, Łódź, H. p. Gewontem.
Zlatkesowa Mina, Zbaraż, Chałub., Cieśla.
Zawadzka Aleksandra, Warszawa, Polesie.
Zaniewicka Stefanja, Warszawa, **Ruczaj.**
Zankowska Zofja Jadw., Ryki, Parnas.
Ziegler Wilhelm, Prusy, Dworzec Tatrz.
Ziemnicka Józefa, Radom, Polesie.
Zöllmer Else, Gdańsk, Ermitage.
Żeleński Dr. Tadeusz, Warszawa, Bristol.
Żmigrod Leon, Będzin, Anastazja.
Żankowska Zofja Jadw., Ryki, Parnas.

Z dn. od 13 do 17 lutego 1930.

Augustynowa Janina, Przemyśl, Helenka.
Ajrenstein Tauba, Warszawa, Piłsudskiego 64.
Arlt Maks, Königsberg, Morskie Oko.
Arct Michał, Warszawa, **Radowid.**
Ajdukiewicz Zygmunt, Katowice, Przemyślanka.
Ajzenberg Tonia, Sosnowiec, Łubień.
Antecki Wacław, Warszawa, Alinek.
Azarewicz Zofja, Lublin, Skaut.
Aichmüller Marjusz, Shryj, Morskie Oko.
Ambroszkiewicz Zofja z s., Toruń, Mirabella.
Anderman Ewa, Lizbona, Wanda.
Angerman Adam, Przemyśl, Stamary.
Antoniewiczówna Krystyna, Warszawa, Alinek.
Angerman Adam, Przemyśl, Oaza.
Adamowiczowa Małg., Grodno. Sanat. Wojsk.
Anderman Zygmunt Buczacz, Anastazja.
Andermanowa Ewa, Buczacz, Anastazja.
Augustowiczówna M., Maków, Czernichowianka.
Bacciarelli Jadwiga, Warszawa, **Krywań.**
Bartold Teresa, Łódź, Strążyska.
Baumritterowa Judyta, Warszawa, Promienna.
Bartel Jan, Łódź, Przystań.
Bandówna Irena, Wojnicz, Sanat. Naucz.
Baranowa Stefanja, Dąbrowice, Sanat. Naucz.
Bagieński Wincenty, Warszawa, Świetlik.
Balcewicz Arkadjusz, Skierniewice, Baranówka.
Bartyzel Stefan, Zduńska Wola, Szpital Klimat.
Bratus Ignacy M., Wilno, Polanka.
Bagiński Adolf z ż., Warszawa, Limba.
Brandt Anna, Częstochowa, Sanat. Wojsk.
Balówna Helena, Tuligłowy, Stamary.
Bauerówna Marja, Kozłów, Jasna.
Bauer Karol z ż., Drohobycz, **Warszawianka.**
Braun Gustaw B., Warszawa, Morskie Oko.
Bagniewski Leon z ż., Białobrzegi, Morskie Oko.
Baczyński z ż., Warszawa, Morskie Oko.
Blatt Szymon, Katowice, H. p. Gewontem.
Baczyński Leon, Komadzyn, Morskie Oko.
Bekman Stanisława, Warszawa, H. Europejski.
Benis Ludwik, Katowice, **Radowid.**
Berezkowa Marja, Jamiczno, Sanat. Naucz.
Bernhard Marja, Warszawa, Sarjusz.
Błędzki Józef, Toruń, Pomoc Bratnia.
Bernaciński Dr. Łucjan, Kraków, Morskie Oko.
Berg Julja, Warszawskie, Wołodyjówka.
Berger Stanisław z ż., Czeladź, Zamieć.
Bernsztok Maurycy z c., Warsz., Staszeczkówka.
Bemacka Janina, Kraków, Poraj.
Berman Aleksander, Warszawa, Bocian.
Bielert Jadwiga, Łódź, H. Europejski.
Bielecka Stanisława z s., Kraków, Baszta.
Bilska Marja, Warszawa, Sanato.
Białowąsówna Stan., Kraków, Balamutka.
Birkenfeld Bernard, Kraków, H. Europejski.
Briesermeister Leon, Warszawa, Morskie Oko.
Bielert Jadwiga, Łódź, Djana.
Bielońska Albina, Rohatyn, Wójciakówka.
Bieniecki Witold, Warszawa, Bank Polski.
Biskupowa Marja, Grudziądz, Sanat. Łotockiego.
Bosch Józefa Gizela, Warszawa, Curuśka.
Bloch Anna, Warszawa, **Radowid.**
Broda Wojciech, Karwów, Sanat. Naucz.
Boliński Kurcwejg St., Ożdziudycze, San. Naucz.
Bozensztedt Zofja, Kowno, **Kmicic.**
Błoński Władysław, Warszawa, Bank Polski.
Bobrowski Mieczysław, Konin, Polic. Dom Zdr.
Bornstajn Ada z sios., Warszawa, Mascotte.
Boczkowski Jerzy, Warszawa, H. p. Gewontem.
Bondorowska Zofja, Warszawa, **Radowid.**
Bortnowska Blandyna, Radzyn, **Irusia.**
Bóbr Wacław z ż., Warszawa, H. Europejski.
Bosiacka Aleksandra, Warszawa, Krystyna.
Bohuszowa Szyszko Stef. z c., Kraków, Krzemień.
Bober Dr. Ludwik, Kraków, H. Europejski.
Brodniewicz Dr. Kazimierz, Poznań, Oaza.
Bobkowski Ark. Kazim. Warszawa, Morskie Oko.
Bogatko Antonina, Warszawskie, Curuśka.
Bloch Dora, Drohobycz, **Warszawianka.**
Bornsztejnówna Marja L., Warszawa, Dzidzia.
Brodecki Jan, Skępe, Sanato.
Bojcun Władysław, Poznań, H. Europejski.
Bruner Marjan, Poznań, Piotrkowianka.
Bijnicka Helena, Wilno, Sanato.
Bulkiewiczowa Pelagja, Warszawa, **Śnieżka.**
Busch Józefa Gizela, Warszawa, Curuśka.
Bucelska Jadwiga, Warszawa, Borek.
Bzura Jakób, Grudziądz, Morskie Oko.
Buchman Bronisław, Warszawa, Świt.
Bulzacka Elżbieta, Warszawa, **Kmicic.**
Bukowski Zygmunt z r., Warszawa, Bank Polski.
Budik Hugo, Biała, H. p. Gewontem.
Burschówna Aniela, Warszawa, **Kmicic.**
Blum Adam(Warszawa, **Wersal.**
Burczyński Władysław, Nowopole, Belladonna.
Brzyszko Jan, Siennica Król., Polesie.
Byrski Antoni, Kraków, H. p. Gewontem.
Byszewska Zofja, Kieleckie, Wrzos.
Ciesielski Władysław, Warszawa, Pajac.
Ciechowski Maksymiljan, Warszawa, Cieślówka.
Ciszek Wincenty, Rzeszów, Tanwja.
Cukier Józef, Warszawa, Stochówka.
Cupiał Władysław, Ciężkowice, Molodów.
Cywicki Rudolf, Poręba, Morskie Oko.
Chełmicka Marja z c., Warszawa, Piotrkowianka.
Chazin Joel, Białystok, Anastazja.
Chmielewska Wanda, Poznań, Arwa.
Chmielewska Władysława, Poznań, Arwa.
Chełkowska Ludwika, Borków, **Konradówka.**
Chylewski Jerzy, Warszawa, **Wersal.**
Chabelski Zygmunt, Warszawa, **Warszawianka.**
Chryniewska Wiktorja, Warszawa, **Renaissance.**
Chorzela Józef, Nisko, Polic. Dom Zdr.
Chrząszczewska Zofja, Broniewo, **Radowid.**
Czajkowska Leonja, Bydgoszcz, Władysławka.
Czernikiewicz Fr., Starochowice, San. Naucz.
Czarnożył Stefanja, Łódź, Albion.
Czarnecki Jan, Warszawa, Morskie Oko.
Czarnowska Aniela, Lwów, Stamary.
Czajkowska Zdzisława z c., Pomorze, Smereków.
Czabajski Czesław, Poznań, Ryś.
Czerny Bronisława, Lwów, Pomoc Bratnia.
Czarnecka Hr. Barbara, Busko, Schodnica.
Czarnecki Hr. Marjan, Busko, Schodnica.
Czyżek Bronisław, Kraków, H. p. Gewontem.
Czekała Zenon, Władysławów, Sanato.
Czarliński Zdzisław, Złotniki, **Radowid.**
Dąbrowski Stanisław, Warszawa, Bank Polski.
Drabiehowa Józefa z r., Warszawa, Biały Dworek.
Dajen Mordko, Włodzimierz, Łubień.
Darowska Kazimiera, Warszawa, **Szałas.**
Dalska Marja, Poznań, **Januszek.**
Dąbrowski ks. Józef, Zamość, Morskie Oko.
Dąb Lejzer z ż., Łódź, Świt.
Dąbrowski Edward, Warszawa, **Szałas.**
Deinhardt Jan, Warszawa, Morskie Oko.
Dębiski Stanisław, Poznań, H. p. Gewontem.
Dereszowa Ewa z c., Pruszków, **Ziemiański.**
Deinhardtówna Edyta, Warszawa, **Kmicic.**
Deinhardt Karol, Warszawa, **Kmicic.**
Dzieniakowa Jadwiga, Łódź, Strążyska.
Dittman Józef, Bielsko, Morskie Oko.
Dziewięcki Adam z ż., Warszawa, Roztoka.
Dzikowska Marja, Warszawa, Stamary.
Dziurzycki Karol z ż., Kraków, H. p. Gewontem.
Dziedzic Marcin, Częstochowa, Sanat. Dr. Łotock.
Domkówna Janina, Warta, Sanat. Naucz.
Dominikiewicz Apolonja, Wołkowysk, Mor. Oko.
Dominitz Marek, Kraków, H. Europejski.
Doubrowa Jeremjasz, Dubno, Mohylanka.
Domański Sławomir, Poznań, Jasna.
Dostalowa Helena, Kraków, **Irusia.**
Dżugayowa Lucyna, Warsz., Apteka, Krupówki.
Dubiszewski Jerzy, Hrubieszów, **Irusia.**

Durzyńska Felicja, Warszawa, Bohdanówka.
Ducin Mieczysław, Warszawa, Warsz. Kasa Ch.
Dytlowa Olga, Kossów Lacki, **Carlton.**
Eisenberg Aron, Warszawa, Dworek.
Emilewicz Piotr z ż., Rzeszów, Roztoka.
Eysymonttowa Kazimiera, Warsz., **Renaissance.**
Eiger Felicja z c., Warszawa, Bristol.
Elenberg Mendel, Warszawa, Bristol.
Eimer Juljusz z sios., Lizbona, Wanda.
Elechnowicz Gustawa, Łódź, Mascotte.
Erdman Józef, Warszawa, Orla.
Etienne Jan, Warszawa, Albatros.
Eisen Leon z ż., Kraków, Wzlot.
Ellenberg Chaja, Husiatyn, Słoneczko.
Eimer Juljusz, Berlin, Anastazja.
Falencki Bronisław, Miechów, Oleńka.
Frankowski Stanisław, Poznań, Bristol.
Frantczak Eugenjusz, Wieluń, Morskie Oko.
Fränkel Meta, W. Hajduki, Wierchy.
Farler Sicher Zacharjasz, Lwów, Krupówki 35.
Flekówna Barbara, Kraków, Nosal.
Fleischman M., Borynia, H. Europejski.
Freuning Fr., Toruń, Iwonka.
Froelich Jan, Januszowice, **Renaissance.**
Frejlichówna Genia, Łódź, Cis.
Frejlichówna Albina, Warszawa, Zawory.
Feiner Hugon, Bielsko, Turnia.
Fingerhut Herman z c., Kraków, Krupówki 35.
Figurska Antonina, Warsz., Polic. Dom Zdr.
Filipowicz Z., Lwów, Kresy.
Fijałkowska Anna, Warszawa, Orla.
Friedrich Harry, Łódź, Lunieczka.
Filippi Michalina z c., Kraków, **Biały Dom.**
Friedensohn Majer, Kalisz, Morskie Oko.
Fortner Irma, Kraków, Kamilla.
Furowicz Niewiadomska Hel. z bratank., Pińsk, Krokus.
Futterweitowa Stella, Kraków, **Wersal.**
Furant Regina, Warszawa, Kamilla.
Frydensonówna Janka, Kalisz, Cis.
Frydensonówna Teofila, Kalisz, Cis.
Gąsiorowski Witold z ż., Brzeszcze, **Wersal.**
Gawłowowa Albina, Kraków, Kościeliska 86.
Galiński Kazimierz, Warszawa, Walówka.
Grzanowska Ina, Kraków, **Wersal.**
Grabowska Dr. Marja, Lwów, **Bór.**
Gaikówna Apolonja, Krzesk, Oksza.
Gawrońska Marja, Poznańskie, Polanka.
Gradzik Henryk, Zakopane, **Ziemiański.**
Gajduszek Leopold, Bielsko, H. p. Gewontem.
Gartenberg Maks, Kraków, Morskie Oko.
Gawlikowska Janina, Warszawa, **Śnieżka.**
Gałecka Jadwiga, Skierniewice, Boromeuszki.
Glaas Dzierzawa Walerjan, Rzeszów, Zakątek.
Gąsiewski Józef, Baranowicze, Polic. Dom Zdr.
Gartenberg Maks, Kraków, **Wersal.**
Gładki Stanisław, Łowicz, Szpital Klimat.
Gałczyński Zygmunt, Warszawskie, **Ruczaj.**
Gąsiorowska Halina, Warszawa, Baranówka.
Gabszewiczówna Ant., Warsz., **Sienkiewiczówka.**
Garfunkiel Marja, Kraków, Uciecha.
Graban Stefanja, Warszawa, Poraj.
Glaser Schiel, Łódź, Poraj.
Goeppinger Artur, Białystok, Wołodyjówka.
Gelassen Ludwik, Łódź, Morskie Oko.
Gepnerowa Natalja, Pińsk, **Wielkopolanka.**
Gersztejn Samuel z ż., Wilno, Krupówki 35.
Geyer Róża, Warszawa, Morskie Oko.
Gelbard Jerzy z ż., Warszawa, Albion.
Gettich Gustaw, Warszawa, Bristol.
Gembała Janina, Warszawa, H. p. Gewontem.
Geszaidowa H., Warszawa, Zawory.
Glinka Jan, Poznań, Stamary.
Ginterowa Marja, Gołków, Za Strugiem 2.
Gringras Mozes z ż., Kielce, **Renaissance.**
Glinka Tadeusz, Sucha, **Bór.**
Glinka Zygmunt, Mękaszów, **Bór.**
Gringras Mozes z ż., Kielce, Krupówki 35.
Ginett Roman, Warszawa, Bank Polski.
Gliszczyńska Jadwiga, Radom, **Przełęcz.**
Giętkowska Katarzyna, Warszawa, Warsz. K. Ch.
Głowacki Franciszek, Kalisz, Stamary.
Groslajt Chana, Gdańsk, Bristol.
Groslajt Michał, Łódź, Bristol.
Gottliebowa Dr. Saba, Kraków, Oaza.
Grodzki Ludwik z ż., Mgadałówka, Litwinka.
Groniowski Kaz. z sios., Warsz., **Biały Dom.**
Głowacki Kaz. z ż., Łódź, Staszeczkówka.
Godecka Zofja, Zduńska Wola, Janka.
Gościńska Marja, Poznań, Alinek.
Goldhawówna Halina, Warszawa, Janka.
Goldfeder Adolf, Warszawa, Bristol.
Goldberger Irena, Kraków, Staszeczkówka.
Grunwald Dr. K., Częstochowa, H. Europejski.
Grubner Szyja, Kraków, Janina.
Gruchalski Adam, Poznań, Turowski o. Br. Pom.
Guze Alfred, Piotrków, H. p. Gewontem.
Gruberska Janina, Warszawa, **Bór.**
Gryzik Bronisław z ż., Warszawa, **Ruczaj.**
Grynfeld Henryk, Łódź, Oaza.
Haberman Sura z s., Warszawa, Dworek.
Halpern Roman z ż. Kraków, Poraj.
Hartman Stan., Mysłowice, Cieszynianka.
Hans Radosław, Warszawa, Nałęcz.
Häussler Elżbieta, Kraków, Kamilla.
Hajdaś Edward, Kielce, Bank Polski.
Hartman Józefa, Warszawa, Atlas.
Haubenstockówna Stefa, Kraków, Oaza.
Hajnrych Tadeusz, Warszawa, Morskie Oko.
Hensler Alfred, Łódź, Lwowianka.
Hensel Aurelja, Zduńska Wola, Janka.
Herzog Dr. Folra, Kraków, H. Europejski.
Herman Aleksander, Łódź, Lwowianka.
Helmboldt Gabrjel z ż., Dąbr. Górn., Stamary.
Herczka Leopold, Kraków, H. Europejski.
Hiblowa Janetta, Lwów, Piast.
Horowitz Jan, Kraków, H. Europejski.
Horowitz Dr. Lila, Kraków, Mascotte.
Hoffman Bruno, Kraków, **Sienkiewiczówka.**
Hoppe Oskar z ż., Opawa, Stamary.
Hochhauser Berta, N. Sącz, Bocian.
Hryniewska, Wiktorja, Warszawa, **Czerw. Dwór.**
Iłowicka Irena, Warszawa, Kosodrzew.
Jaroszewicz Marja, Włocławek, Kasprusie 11 a.
Jawetz Mandel, Przemyśl, Piast.
Jaworska Irena, Warszawa, Albatros.
Janiszewska Domicela, Radom, Lalka.
Jankowski Leon, Poznań, Alinek.
Jakubowska Stanisława, Warszawa, Reduta.
Jamroz Karol, Kraków, Morskie Oko.
Jaroszyńska Lucyna, Lubelskie, Zawrat.
Jabłońska Marja, Warszawa, **Konradówka.**
Jaklewicz Jan, Kieleckie, Sanat. Wojsk.
Janiszewska Wanda z s., Warszawa, Oaza.
Jasy Gizela, Dąbrowa, Bocian.
Jagerówna Amalja, Borysław, Halka.
Jaschek Franciszek, Szerna, **Krywań.**
Jagodzińska Halina, Opatów, Stamary.
Jaskierska Jadwiga, Warszawa, Znicz.
Jabłońska Zofja, Warszawa, Zawory.
Jelińska Eugenja, Mazury. Witkiewicza 23.
Jenkner Hans, Bielsko, H. p. Gewontem.
Jędrzejewski Juljusz, Warszawa, Bank Polski.
Jägerówna Amalja, Borysław, Halka.
Jóźwiak Wincenty, Brudzew, Halka.
Joles Mendel z r., Rzeszów, Wanda.
Juruś Eugenjusz, Król. Huta, **Januszek.**
Jurc Alfred, Łódź, Morskie Oko.
Juszkiewicz Marja, Warszawa, Morskie Oko.
Juszczacka Jadw., Baranowicze, San. Łotockiego.
Krzanowski Wład., Wieliczka, Czernichowianka.
Kramarzowa Halina, Warszawa, Poranek.
Kamsler Stefan, Kraków, H. Europejski.
Karatiejew Elżbieta, Zoppot, Zagłoba.
Kraussowa Barbara, Lublin, Za Strugiem 2.
Karbowski Hubert, Toruń, Bohdanówka.
Kamlah Bruno, Allenstein, Wybrana.
Karksuska Leokadja, Stolpce, Polic. Dom Zdr.
Kapuścińska Irena, Warszawa, Lipnica.
Kartasińska Henr. z siostrą, Warszawa, Nowa.
Karnauchowa Irena, Kielce, Halka.
Kadzidłowska Janina, Włostów, Stamary.
Karolewska Józefina, Warszawa, **Carlton.**
Kwarcbartowa Marja, Warszawa, Kresy.

Klarowska Elżbieta z s., Grudziądz, Cieślówka.
Kanterowski Norbert z ż., Gdynia, Hp. Gewontem.
Karpińska Jadwiga, Poznań, Kasprusie.
Kachanowa Luśka, Kraków, Wacława.
Kaczmarzówna Helena, Jurków, Jasna.
Kaczyński Emil z ż., Warszawa, Pyszna.
Kącka Zofja, Warszawa, **Ruczaj.**
Karcz Rudolf, Kraków, Kasprusie 30.
Kanclerski Tadeusz, Wieluń, Ustup, Marduła.
Knasterówna Maryla, Warszawa, **Carlton.**
Klapholz Rózia z siostrą, Bochnia, Słoneczna.
Karaksiewicz Jadwiga, Suwałki, Albion.
Kałucka Emilja, Michałkowice, Lida.
Kasman Dawid z ż., Łódź, Morskie Oko.
Kaniowska Janina, Wilno, **Bór.**
Kamińska Janina, Kraków, Oaza.
Krzaklewska Jadwiga, Tomaszów Lub., Cz. Krzyż.
Kleczyński Ludwik, Warszawa, Jasna Pani.
Keyserlingh Helena, Jurszyszki, Bristol.
Kreczmer Janina, Warszawa, Parnas.
Krzeczkowski Józef, Warszawa, Reduta.
Kerner Ignacy, Lwów, **Kmicic.**
Kerber Czesława, Poznań, Sercanki.
Klein Jan, Katowice, Curuśka.
Klein Samuel, Bielsko, Morskie Oko.
Kleinberger Berl, Kielce, Uciecha.
Kempler Maurycy, Kraków, Wanda.
Kiwreski Zdzisław, Żydowo, Stamary.
Kwiecińska Marja, Kraków, Morskie Oko.
Kimel Władysława, Sosnowiecź Królewianka.
Kriesztajn A., Katowice, **Renaissance.**
Klinger Zygmunt z s., Warsz., **Wielkopolanka.**
Kiedrzyński Marjan z ż., Białystok, Kubinówka.
Kmitówna Alina, Warszawa, Maryśka.
Klimkiewicz Włodz., Katowice, Hp. Gewontem.
Korewo Czesława, Wilno, Chryzantema.
Kompioni Antonina, Warszawa, **Śnieżka.**
Kon Ida z c., Łódź, H. Europejski.
Korusiewicz Feliksa z c., Katowice, Cieszynianka.
Kojerówna Halina, Warszawa, Irusienka.
Kościński Gorgonjusz z br., Warszawa, Kamilla.
Kochańska Janina, Warszawa, Albatros.
Kozłowska Janina, Warszawa, Sorrento.
Koper Jakób H. z siostrą, Radom, Dworek.
Kon Marja, Warszawa, Bristol.
Konarska Józefa, Wilczyce, H. Europejski.
Kronland Izak, Brody, Bocian.
Kłopotowski Jerzy, Warszawa, **Radowid.**
Koczańska Marja, Działdowo, Sędziówka.
Kojerówna Marja, Warszawa, Czerw. Krzyż.
Kopicka Helena, Bydgoszcz, Czerw. Krzyż.
Kozłowski Kaz., Warsz., Turkowski, Ciągłówka.
Kowalski Aleksander, Warszawa, Baranówka.
Kohane Dr. Bern. z wyc., Kraków, D. Chałubińsk.
Kozłowski Witold, Warszawa, **Maraton.**
Koźniewska Felicja, Łódź, Witkiewicza 9.
Kotecka Marja, Gazdowo, Lunieczka.
Koždoń Paweł, Rogoźno, Turnia.
Kostarski Ludwik z ż., Łódź, Tanwja.
Kosmólski Kazimierz, Warszawa, Gerlach.
Kozłowski Stanisław, Lwów, Zamieć.
Korczyński Alfred, Poznań, H. p. Gewontem.
Kostkowski Michał, Warszawa, Łomnica.
Kozłowska Helena, Krobia, Zośka.
Kolmer Andrzej, Lwów, Asłanówka.
Kon Ida z c., Łódź, Djana.
Kostrzewski Dr. Józef, Kraków, Morskie Oko.
Kotelko Stefan, Aleksandrów, Janówka.
Koźniewski Andrzej, Warszawa, Wojciechowo.
Król Józef, Warszawa, Wołodyjówka.
Kossakowska Korwin Wanda, Warszawa, Ryś.
Kornreich Blanka z s., Kraków, Oaza.
Kuczyński Kornel, Warszawa, Piotrkowianka.
Kurlandowa Fela, Wieluń, Ludka.
Kruszewski Marjan z ż., Warszawa, Wierchy.
Kuczyński Antoni, Katowice, Przemyślanka.
Kurcwejg Boliński St., Ożdziutycze, San. Naucz.
Kutnerowa Marja, Warszawa, Łubień.
Kluka Teodor, Łódź, Lwowianka.
Kupierz Franc. z ż., Kr. Huta, Albatros.
Kubiński Rudolf, Modlin, H. Sport.
Kuczyński Edward, Warszawa, **Ruczaj.**
Krukierkowa Stella, Gdańsk, Goplana.
Kujawska Stanisława, Lekowo, Wojciechowo.
Kuryłowska Pelagja, Ostrołęka, Sanato.
Kulewski Henryk, Warszawa, Poznanianka.
Kurlandówna Marja, Kalisz, Stochówka.
Klugmanowa Marja, Kraków, Poraj.
Kruszewski Marjan z ż., Warszawa, **Maraton.**
Kuratowski Roman, Albatros, Oaza.
Kuryłowska Teresa, Warszawa, **Radowid.**
Kulinowski Rudolf, Grybów, Zakątek.
Krüger Helena, Władysławka.
Kucharska Julja, Warszawa, **Carlton.**
Kuc Michał z ż., Poznań, H. p. Gewontem.
Kruszewska Marja, Szepelów, Sanat. Naucz.
Kurdziel Ludwik, Bydgoszcz, Żywcz., Marusarz.
Krzywińska Antonina, Kraków, Stamary.
Krysiewicz Ela, Poznań, Cieślówka.
Krysiakowa Zofja, Piotrków, Piotrkowianka.
Kryszyłowicz Wacław z r., Warszawa, Helenka.
Kryszkiewicz Anna, Poznań, **Januszek.**
Landner Oskar, Katowice, Bezimienna.
Lasoinówna Irena, Kraków, Nosal.
Lasocka Iza, Warszawa, Lotos.
Langerowa Janina, Warszawa, Sanat. Wojsk.
Landwirtowa Renia, Kraków, Morskie Oko.
Lax Dr. Jakób, Kraków, H. Europejski.
Laub Eisig, Przemyśl, Wierchy.
Landau Filip z ż., Łódź, Oleńka.
Lajblich Wilhelm, Zduńska Wola, Belladonna.
Landwirth Róża, Kraków, **Wersal.**
Lasocka Isa, Warszawa, **Ziemiański.**
Laskowska Stanisława, Sosnowiec, Cyganeczka.
Leśnikowska Irena, Lublin, **Renaissance.**
Leonow Irena, Warszawa, Walówka.
Leski Zygmunt z r., Warszawa, Walówka.
Leszczyńska Julja z c., Kaliszany, Stamary.
Lewinówna Stefanja, Warszawa, Staszeczkówka.
Lenarcińska Helena, Łódź, Sarjusz.
Lederer Józef, Kraków, Złotogłów.
Lebenheim Marjan, Kraków, H. Sport.
Lewinówna Stefanja, Warszawa, Orawa.
Lerer Anna, Warszawa, Zawory.
Leserkiewicz Salomon, Kraków, Gerlach.
Leszczyc Tadeusz z ż., Warszawa, Baszta.
Lejko Jakób z ż., Kraków, H. p. Gewontem.
Lemoch Zofja, Poznań, H. Europejski.
Ligoniówna Helena, Katowice, Cieszynianka.
Linda Janina, Warszawa, Sorrento.
Linderowa Matylda, Drohobycz, Szpital Klim.
Lindenbaum Markus z ż., Kraków, Strzecha.
Licht Bronisław, Wieliczka, Trzy Róże.
Lisner Alfred, Łódź, Adela.
Lipschitz Dr. Maksymiljan, Kraków, **Biały Dom.**
Lichtblau Salomea, Kr. Huta, Dworek.
Liebeskind Dr. Adolf, Kraków, Hp. Gewontem.
Lisowski Bronisław z ż., Łódź, **Radowid.**
Lipnowska Gustawa, Łódź, Zawory.
Liebeskindowa Zofja, Kraków, Oaza.
Lonicki Janusz, Kraków, Morskie Oko.
Lubiński Kazimierz, Lwów, H. Sport.
Lubiński Leon, Kraków, Tatry.
Luniak Ryszard, Warszawa, Czernichowianka.
Lupiński ks. Stanisław, Wileńskie, H. Europejski.
Lustbader Dr. Ludwik, Kraków, Bristol.
Lyngbeck Edward z ż., Kopenhaga, Bristol.
Łaniewski Franciszek, Ząbkowice, Irusienka.
Łukasiewicz Mikołaj, Łódź, Przystań.
Łukin Izrael, Łódź, Uciecha.
Łaszewska Zofja, Jadwizin, Wrzos.
Łaszewski Władysław, Warszawa, Leśniakówka.
Łagoda Adam z ż., Poznań, Gerlach.
Łukaszykowa Marta, Krzesanica.
Maydanowicz Konstanty, Uściług, **Miła.**
Maliszewski Tad. z siostrą, Warszawa, Albatros.
Matulewiczówna Marja, Łódź, Polic. Dom Zdr.
Matulewiczowa Helena, Łódź, Polic. Dom Zdr.
Manteuffel Anna, Warszawa, Ostoja.
Markiewicz Dunin Marja Elż., Kielce, **Wielkopol.**
Malewska Teodozja, Warszawa, Bristol.
Malec Tadeusz z ż., Warszawa, Bank Polski.
Malanowska Zofja, Częstochowa, Świetlik.
Majchrzak Władysław, Warszawa, Polic. D. Zdr.
Marcinkowski Władysł., Poznań, **Warszawianka.**
Marcinkowski Tad., Warszawa, **Warszawianka.**
Malicki Włodzimierz, Lwów, Złota Pantera.
Matusów Stanisł. z br., Waligród, Złota Pantera.
Mączyńska Jadwiga, Radom, **Ziemiański.**
Manowski Dr. Zdzisław, Toruń, Mirabella.
Machnikowski Sylw., Poznań, **Pod Gubałówką.**
Malewska Anna, Staszów, Świetlana.
Mączka Czesław, Jarosław, Sercanki.
Matzner Amalja z s., Bielsko, Janina.

Majewska Marja, Czersk, Czerw. Krzyż.
Machnicki Adam, Brześć n. B., Czerw. Krzyż.
Margolin Ewa z s., Łódź, Świt.
Manner Henryk z ż., Kraków, Staszeczkówka.
Malek Walter, Wiedeń, Stamary.
Machlejd Jerzy, Warszawa, **Carlton.**
Malikowa Helena, Rembertów, Sanat. Wojsk.
Mazanowska Hal. z c., Bydgoszcz, Żywcz., Marus.
Masławska Anna, Kraków, Cyganeczka.
Malinowska Elżbieta, Pietrzyków, **Marilor.**
Martelówna Józefa, Warszawa, Sanato.
Mackiewiczówna Janina, Kraków, Sarjusz.
Marweżanka Zofja, Poznań, Witkiewicza 5.
Maniukiewicz Al., Konstantynów, Sanat. Naucz..
Markiewicz Dunin Jan., Kielce, **Wielkopolanka.**
Mejerówna Kazimiera, Warszawa, Lipnica.
Mermelstein Ida, Kraków, Janina.
Merenholc, Warszawa, Staszeczkówka.
Melzer Stanisław, Bydgoszcz, Sanato.
Mikołajewski Antoni, Lubonie, Szpit. Klimat.
Mincbergowa Pola, Łódź, Poraj.
Mieczyńska Ewa, Warszawa, Sarjusz.
Michalska Janina, Warszawa, H. Europejski.
Minecka Jadwiga, Poznań, **Czerwony Dwór.**
Mikler Franciszek, Bielsko, H. p. Gewontem.
Mizdynecki Henryk, Kalisz, Djana.
Mikucka Iza, Krzeszowice, Stokrótka.
Mieszkowski Fel. z ż., Kraków, Koziniec, Chrobak.
Mikołajewska Helena, Poznań, Modrzejów.
Missala Wojciech, Łódź, Biały Dworek.
Miduch Zygmunt, Warszawa, **Ruczaj.**
Mierzwińska Halina z s., Warszawa, **Januszek.**
Mizerska Stanisława, Żabikowo, Zakł. św. Józefa.
Misiewiczowa Janina, Warszawa, Znicz.
Michałowska Halina z s., Kraków, Zamieć.
Miciak Józef, Katowice, H. p. Gewontem.
Michalski Bolesław, Kowel, Wanda.
Mincer Bohdan, Augustów, Arwa.
Michel Władysław, Kr. Huta, Zalesie.
Morgensternówna Ada, Gorlice, **Renaissance.**
Morgenstern Jerzy, Gorlice, **Renaissance.**
Morawska Aniela, Pabjanice, Sędziówka.
Monkiewicz Jadwiga, Warszawa, Kubinówka.
Morstin Hr. Andrzej, Warszawa, Morskie Oko.
Morgenstern Ludwik, Warszawa, Lipowy Dwór.
Mondscheinowa Mina, Stryj, Wołodyjówka.
Mrzyk Augustyn, Koszęcin, Cieszynianka.
Młyński Józef z ż., Kolbuszowa, Zakątek.
Nartowska Józefa, Warszawa, **Kmicic.**
Nacht Dawid, Przemyśl, Krupówki 35.
Nacht Artur z siostrą, Kraków, Strzecha.
Nestorowicz Kazimiera, Stopnica, Morskie Oko.
Niewiarowski Roman, Toruń, Baranówka.
Niżałowska Irena, Warszawa, **Carlton.**
Niedziałkowska Zofja, Probużna, Wybrana.
Nizińska Stefanja, Poznań, Olimp.
Niewiadomska Turowicz H. z brtkm., Pińsk, Krok.
Niemirycz Czesław, Augustynów, Kubinówka.
Nowak Józef, Przeworsk, Chałub., Cieśla.
Nowicka Marja, Lwów, Nowa.
Nyczke Alfons, Warszawa, Zakątek.
Obrembska Lea, Warszawa, Piłsudskiego 64.
Orlikowska Marja, Poznań, **Pod Gubałówką.**
Ornatowska Lidja, Poznań, Walówka.
Okońska Lidja, Warszawa, **Maraton.**
Osserowa Antonia z r., Łódź, **Czerw. Dwór.**
Olszewska Helena, Łódź, Polic. Dom Zdr.
Odoner T., Biała, H. p. Gewontem.
Ostrowska Lila, Poznań, Nasza.
Orda Marja, Poleskie, Boromeuszki.
Ostafińska Stanisława, Warszawa, Czerw. Krzyż.
Ornstein Henryk, Jarosław, Wierchy.
Opolski Józef z ż., Warszawa, Gospoda Włócz.
Orlikowa Celina, Warszawa, Borek.
Omiecka Marja, Warszawa, Mirabella.
Ostrowska Zofja, Warszawa, Bank Polski.
Olęderczykowa Celina, Poznań, Błękitna.
Okulicz Stanisław, Warszawa, Wrzos.
Orszaghhowa Adela z c., Warszawa, Poraj.
Obuchowicz Jan, Warszawa, **Ruczaj.**
Orzechowska Zofja, Warszawa, **Marilor.**
Owczarska Janina, Warszawa, **Radowid.**
Pławska Marja, Siedlce, Reduta.
Patzer Jan, Warszawa, **Radowid.**
Pawłowicz Wiktor, Bydgoszcz, Obrochtówka.
Prażnowski Rudolf, Opawa, Stamary.
Paciorkowska Barbara, Warszawa, **Krywań.**
Paszta Tadeusz, Rembertów, Gosp. Włóczęgów.
Pławecki Józef, Katowice, **Sienkiewiczówka.**
Pawłowski Leon, Poznań, Atlas.
Petersówna Em. Hel., Warszawa, Wojciechowo.
Plewińska Kazimiera, Orchowice, Wojciechowo.
Penconek Franciszek, Modrzejów, Zalesie.
Peszke Eugenja Hal., Dęblin, Zakątek.
Petersówna E. H., Warszawa, D. Chałubińskiego.
Przepińska Walentyna, Piastów, Chryzantema.
Peterseimowa Helena, Kraków, Stamary.
Perkowska Marja, Warszawa, H. p. Gewontem.
Piechowicz Władysław, Alisów, Sanat. Naucz.
Piwarska Czesława, Lublin, **Renaissance.**
Piotrowski Kazimierz, Kraków, Pajac.
Pikholcówna Cecylja, Kraków, Bezimienna.
Piecht Zofja, Janczyn, Wacława.
Piotrowski Henryk, Warszawa, Zalesie.
Pielawski Kazimierz, Katowice, Curuśka.
Piłsudska Halina, Warszawa, Krystyna.
Pieniążkówna Julja, Ząbkowice, Lunieczka.
Pielawski Kazimierz, Katowice, Curuśka.
Pietraszek Stanisław, Warszawa, **Heńka.**
Pinianiewicz Dawid, Warszawa, Morskie Oko.
Poznański Edmund z ż., Częstochowa, **Kmicic.**
Pokorny Dr. Bruno, Lwów, H. Europejski.
Popławski Michał, Lwów, Morskie Oko.
Popkiewicz Dr. Józef z ż., Skawina, Roztoka.
Połomska Kinga, Rydułtowy, Ślązaczka.
Popielawski Wład. z ż., Warszawa, Cieślówka.
Popielawska Marja, Warszawa, Cieślówka.
Poziomska Jadwiga, Warszawa, Polka.
Pokorny Dr. Bruno, Lwów, Baranówka.
Pückler Hr. Otto, Berlin, Bristol.
Pudek Cyrankiewicz Stan., Warszawa, Hp. Gew.
Prylińska Julja, Kalisz, Orlątko.
Prywant Szymon z ż., Równe, Trzy Róże.
Pytlak Władysław, Radom, Jaworzynka.
Pytlówna Marja, Kraków, Sarjusz.
Raczyński Janusz, Warszawa, Morskie Oko.
Rajchman Isak, Łódź, Janina.
Rajchman Szmul, Łódź, Janina.
Raciborska Jadwiga, Lubomlja, **Obrochtówka.**
Raphael Erika, Berlin, Staszeczkówka.
Radomski Zygmunt, Lublin, Małopolanka.
Rączkowska Zofja, Warszawa, Goplana.
Radomska Stefanowicz Nat., Warsz., **Warszaw.**
Rapaport Małgorz. z c., Wiedeń, H. Europejski.
Reiner Alfred z r., Kraków, **Wersal.**
Rey Rica, Warszawa, **Radowid.**
Rzechanek Julja, Złotniki, Sanato.
Redel Emma, Warszawa, **Carlton.**
Reszczyńska Stanisława, Warszawa, Bristol.
Rebowa Irena, Lwów, Piast.
Reyman Marja, Warszawa, Sercanki.
Repeczko Janina, Warszawa, **Ziemiański.**
Religa Stanisław, Opatów, Arwa.
Reimers Irena, Warszawa, Warsz. K. Chor.
Repczyński Zdzisław, Warszawa, Lipnica.
Richter Edyta, Kraków, H. Sport.
Richter Eugenjusz, Kraków, H. Sport.
Rieger Roman, Król. Huta, Albion.
Rozenbaum Cecylja, Kraków, Poraj.
Robaczewski Jerzy, Warszawa, Polic. Dom Zdr.
Robaczewski Wiesław, Warszawa, Polic. D. Zdr.
Robaczewska Aurelja, Warszawa, Polic. Dom Zdr.
Romanowska Marja, Warszawa, Prądnik Cz., Odrodzenie.
Romański Władysław, Opatów, Tatry.
Rokita D., Katowice, H. Europejski.
Rosenberg Dr. Aleksander, Lwów, **Biały Dom.**
Roloff Zofja, Poznań, Roztoka.
Rosenberg Stanisław, Skawina, Roztoka.
Rokosz Piotr z ż., Kraków, Stamary.
Romanowski Mikołaj, Targowica, Wanda.
Roznblum Sala z r., Łódź, Urocza.
Rosen Herman z c., Łódź, Janina.
Rosner Zygm. z r., Kraków, H. Europejski.
Rosenstein Fiszel, Łódź, Morskie Oko.
Rokita Dr. Alfred, Katowice, Oaza.
Róg Stanisław, Dęblin, Sanato.
Rothert Katarzyna, Warszawa, Orawa.
Rutkowska Emilja, Mińsk, Murań.

Rzuchowska Cecylja, Kielce, Perełka.
Rudowska Jadwiga, Warszawa, Wiosna.
Rudzki Adam z ż., Warszawa, Oaza.
Rusecka Irena, Łódź, Koszysta.
Rudziński Ant., Pułtusk, Turkowski, Ciągłówka.
Rusin Władysław z ż., Warszawa, Morskie Oko.
Rydziewska Matylda, Chełmice, Cieślówka.
Ryszka Franciszek, Warszawa, Stamary.
Rykowska Stanisława, Warszawa, Orlątko.
Satory'ówna Joanna, Gozdzałkowo, Wiktorja.
Sacher Ela, Kraków, Nowot., Gatlik.
Sass Józef, Jaworzno, **Biały Dom.**
Salinger Alfred z ż., Gdańsk, Orcio.
Samkowa Leokadja, Warszawa, Gencjana.
Smaga Teresa, Teresin, Złotogłów.
Salomończyk Hama, Łódź, Wierchy.
Skarga Piotr, Warszawa, Morskie Oko.
Sankowski Stanisław z c., Warszawa, Baszta.
Samborksi Józef z ż., Łódź, Alinek.
Sadowska Anna, Stemplew, **Wielkopolanka.**
Serkuczewski Henryk, Warszawa, Alinek.
Skrzeczkowska Cec. z siostrą, Warszawa, Nowa.
Senderówna Irena, Warszawa, Sanat. Wojsk.
Sikorska Helena, Warszawa, **Pod Gubałówką.**
Siemaszko Bolesława, Tynne, Blanka.
Siebenberg Maurycy z ż., Kalisz, H. Sport.
Świtlikowski Józef, Przemyśl, Radjon.
Skibiński Kazimierz, Łódź, Radjon.
Sieradzki Mieczysław, Tomaszów Maz., Poraj.
Silberstein Jakób, Kraków, Wanda.
Sikora Klemens, Toruń, Wanda.
Siódmakowa Róża z r., Kraków, Wierchy.
Sicher Farler Zacharjasz, Lwów, Krupówki 35.
Spitzer Emanuel z ż. Skoczów, H. Europejski.
Siudy Franciszek, Rzeszów, Atlas.
Sieklucki Jan, Mieżwicze, Albion.
Sieradzki Mieczysław, Tomaszów Maz., Djana.
Sielska Wanda, Inowrocław, Arwa.
Świerkowski Apolonjusz, Warszawa, Arwa.
Sienkiewicz Franciszek, Wilno, Sanato.
Sobolewska Zofja, Gorlice, **Pod Gubałówką.**
Sosnowska Ludwika, Kraków, Sanat. Naucz.
Słomczyński Jan, Katowice. Znicz.
Sozańska Kazimiera z c., Lwów, Polesie.
Słoniewska Marja, Warszawa, Płomień.
Sojkówna Lula, Łódź, H. Europejski.
Sozańska Kaziemiera z c., Lwów, Polesie.
Sokołowska Elżbieta, Warszawa, Radjon.
Słomczyński Jan, Katowice, Morskie Oko.
Smoleński Bronisław, Warszawa, H. Europejski.
Soferowa Rachela, Wiedeń, Piast.
Sojkówna Zula, Łódź, Djana.
Smileński Józef z ż., Warszawa, **Januszek.**
Sołtyński Wacław, Warszawa, **Wersal.**
Sojka Dr. Jan, Krauszów, Sanat. Wojskowe.
Słomowski Bohdan, Ciechocinek, Sarjusz.
Sokolnicki Leon, Warszawa, Alinek.
Skołówna Sabina, Warszawa, Bocian.
Sułkowa Katarzyna, Warszawa, Kresy.
Ślubowski Stefan, Warszawa, Kresy.
Sułowska Aleksandra, Warszawa, Lipnica.
Słupska Helena z r., Łabunie, **Leśniczanka.**
Sułkowska Ks. Marja, Bielawy, Stamary.
Służewska Helena, Warszawa, Smereków.
Sudolska Marja, Kraków, Strzecha.
Słupiński K. z siostrą, Poznań, Zośka.
Syskowa Kaźmiera, Taraspol, Sanat. Wojskowe.
Szazińska Janina, Warszawa, Promienna.
Szulc Hildegard, Warszawa, Bezimienna.
Szancer Józef, Dąbrowa Górnicza, Zalesie.
Sztos Marjan, Warszawa, Kresy.
Szymczyk Helena, Warszawa, Cieszynianka.
Szajerowa Jadwiga z c., Warszawa, **Obrochtówka.**
Szykier Mieczysław, Łódź, Morskie Oko.
Szymanowska Eugenja, Warszawa, Lotos.
Szukszcianka Ludwika, Wilno, Odrodzenie.
Szurkówna Franciszka, Turowola, Tatry.
Szołrzyńska Janina z c., Poznań, Stamary.
Sztromayer Stefan, Łódź — Stamary.
Sztab Wojciech, Warszawa, Polic. Dom Zdr.
Sztabowa Irena, Warszawa, Polic. Dom Zdr.
Szkarewska Aleksandra, Warszawa, Świt.
Szapirowa Liza, Warszawa, **Carlton.**
Szafriga Tadeusz, Dąbr. Górn., Cieszynianka.
Szymański Edward, Warszawa, Nasza.
Schnitzer Schachne, Oświęcim, Janina.
Schneidrówna Wanda, Warszawa, **Kmicic.**
Szerszeń Stanisław, Warszawa, H. Sport.
Schoerman Mieczysł. z ż., Warszawa, H. Europejski.
Szeryński Józef Andrz., Warszawa, **Maraton.**
Szelągowski Stanisław z ż., Brzeziny, **Maraton.**
Sztekiel Jerzy, Warszawa, Alinek.
Szteinbergowa Lola z s., Łódź, Orawa.
Schenker Dr. Oskar z ż., Kraków, Morskie Oko.
Schäftler Dr. Adam, Bochnia, Morskie Oko.
Schicht Werner, Warszawa, Bristol.
Szukisz Paweł, Katowice, H. p. Gewontem.
Szymanowska Eugenja, Warszawa, **Ziemiański.**
Sztolcman Irena, Warszawa, **Ziemiański.**
Szalewiczówna Hanna, Nieśwież, Znicz.
Schenker Dr. Oskar z r., Kraków, Oaza.
Szeliga Władysław, Bieżanów, Jurjanka.
Straus Emilja, Poznań, Laura.
Sternbachowa Irena z s., Kraków, Oaza.
Strakacz Władysław, Strobów, H. Europejski.
Starowieyska Marja, Zwierzyce, **Marilor.**
Stępińska Zenobja, Brzeziny Śl., Lwowianka.
Stonawski Adam, Śląsk, H. p. Gewontem.
Stonawski Dr. Edward, Bielsko, H. p. Gewontem.
Stryczek Robert, Kraków, H. p. Gewontem.
Stelmasiakówna Marja, Warszawa, Nasza.
Stankiewicz Tomasz, Warszawa, Bohdanówka.
Stefanowski Bronisław, Warszawa, Sienk. Gałek.
Sturm Adolf z ż., Warszawa, Bristol.
Stańkowa Janina, Brudziądz, Curuśka.
Starzak Edward, Poronin, H. p. Gewontem.
Stefanowicz Radomska Dr. N., Warszawa, **Warszawianka.**
Strassberg Józef, Kraków, Uciecha.
Strażyc Stanisław, Karczmiska, Murań.
Tarkowska Augustyna, Żydogowice, Sanat. Nauczyc.
Taub Helena, Łódź, Janina.
Templinówna Wanda, Toruń, Sanat. Nauczyc.
Treimanowa Janina z s. Warszawa, Świt.
Trembecki Juljusz, Kraków, Czerw. Krzyż.
Tislowitzówna Henia, Kraków, Strzecha.
Toporek Dora, Łódź, Dworek.
Trojanowska Helena, Poznań, **Ziemiański.**
Tojtek Max z ż., Tarn. Góry, H. Sport.
Tomawski Władysław, Poznań, Atlas.
Tuchocka Apolonja z c., Kowel, Krzemień.
Tuchowska Marja, Poznań, **Januszek.**
Turczyn Antoni, Warszawa, Gosp. Włóczęgów.
Tuszko Aleksander z r., Warszawa, Orla.
Tyszer Eugenjusz, Łódź, Adela.
Tyczyński Jan, Mińsk. Mazow., Sanat. Wojskowe.
Tyszka Antoni, Łódź, Lotos.
Tyrcha Karol, Lwów, Marskie Oko.
Tymiński Kazimierz, Ostrów Maz., Sanato.
Urbanowicz Józef, Targowica, H. p. Gewontem.
Upecht Jerzy, Warszawa, Albion.
Wapińska Bronisława, Starachowice, **Leśniczanka.**
Walterowa Janina z c., Kraków, **Bór.**
Wajnsztok Dawid, Będzin, Wanda.
Wąsowiczowa Zofja, Warszawa, Nowa.
Wąsowicz Dunin Jan z ż., Suwałki, Sanat. Wojsk.
Wasiński Władysław, Warszawa, Nałęcz.
Wagner Hans, Bielsko, H. p. Gewontem.
Waldman Dr. Izrael z s., Dobczyce, Anastazja.
Wanicka Bronisława, Kraków, Bank Polski.
Wachtel Ema, Wiedeń, Mascotte.
Wałężanka Janina, Lublin, Wiktorja.
Wachtel Dr. Jerzy, Kraków, Morskie Oko.
Walewska Colonna Lily z r., Stopnica, Morskie Oko.
Warchiwka Morus, Sławków, Diana.
Warszawska Bronia, Częstochowa, Uciecha.
Wende Karolina, Szamotuły, Orlątko.
Węgrzyn Franciszek, Poznań, Stella.
Weindling Matylda z c., Kraków, Wzlot.
Weigt Stefan, Warszawa, Kasprusie 45.
Weitz Marek z ż., Lwów, Strzecha.
Weiss Ada, Wiedeń, Morskie Oko.
Werner Eleonora, Łódź, Lwowianka.
Weissbaum Harry, Warszawa, Przełęcz.
Weltman Władysława, Warszawa, Cieślówka.
Węgierkiewicz Erazm, Warszawa, H. Europejski.
Weisblatówna Marja, Warszawa, Orawa.
Wieczorek Agnieszka, Załęże, Królewianka.
Winogradów Dymitr, Chełm, Chałub. Cieśla.
Wielebicki Anotni, Poznań, **Obrochtówka.**
Wierzbicki Marjan, Warszawa, Kamilla.
Wiśniowska Lena, Chełm, Wacława.
Wiecha Stefan, Chorążyce, Pomoc Bratnia.

Wintersteiner Fryderyka, Wiedeń, Stamary.
Wierner Bella z c., Łódź, Djana.
Wcisło Józef, Gniewięcin, Sanat. Nauczyc.
Wołoszynowski Juljan z ż., Warszawa, **Wersal.**
Wojtczakowa Czesława, Toruń, Baranówka.
Wołoszyński Andrzej, Kraków, H. Europejski.
Wojdalska Aniela, Warszawa, Jasny Domek.
Woronowicz Barbara, Pułtusk, Wiktorja.
Wolągiewicz Jan, Warszawa, Błękitna.
Wohlfeiler Leopold, Kraków, Wacława.
Worenklejn Symcha, Warszawa, Krupówki 35.
Wozinko Józef, Milanowicze, Błękitna.
Wodiczkówna Marja, Kraków, Nasza.
Wojnarowa Stefanja, Kielce, San. Dr. Łotockiego.
Wdowicka Marja, Poznań, **Przełęcz.**
Włodarczyk Stanisław, Katowice, H. p. Gewontem
Wojciński Jan z siostrą, Kraków, H. p. Gewontem
Worfmanówna Stefanja, Warszawa, Zawory.
Wudzki Leon, Warszawa, Pomoc Bratnia.
Wyspiański Józef, Kraków, **Irusia.**
Wysocka Wanda, Warszawa, San. Dr. Łotockiego.
Wypyski ks. Wacław, Ruszków, Księżówka.
Wysocki Tomasz, Katowice, H. p. Gewontem.
Wyspiańska Wanda, Kraków, **Irusia.**
Znatowicz Hanna, Warszawa, Łomnica.
Zdanowski Wit. z ż., Warszawa, H. p. Gewontem.
Zdanowicz Rafaela z c., Wilno, Bohdanówka.
Zachwieja Stefan, Król. Huta, **Szałas.**
Zajączkowski Michał, Wilno, Sas.
Zalcberg Samuel, Poznań, Zawory.
Załuski hr. Bohdan z ż., Kraków, Stamary.
Zagałówna Julja, Tarnów, Tanwja.
Zajączkowski Kalman, Włoszczowa, Dworek.
Zalasiński Edward z ż., Kraków, Staszeczkówka.
Zambrzycka Zofja, Warszawa, Bank Polski.
Załuski Karol, Iwonicz, Wołodyjówka.
Zejmer Marek, Kraków, Zawory.
Zimerman Eljasz, Lwów, Arwa.
Zieliński Dr. Leon, Warszawa, Cicha, Bystre.
Ziebke Paweł z ż., Poznań, **Biały Dom.**
Ziółkowski Marjan, Poznań, H. p. Gewontem.
Zwilling Zygmunt, Lwów, H. Sport.
Ziemcówna Helena, Wileńskie, Turkowski, Ciągł.
Zielewski Stefan, Żydowo, **Szałas.**
Zbikiewicz Leontyna, Ćmielów, Janówka.
Zilowa Marja, Brno, **Krywań.**
Zigman Pinkas, Kraków, Wanda.
Złotnicka Halina, Warszawa, Promienna.
Zubikówna Eugenja, Warszawa, Sorrento.
Zygmuntowski Marjan, Puławy, Orla.
Żyliński Andrzej, Warszawa, Ostoja.
Żychoniowa Helena, Gdańsk, Gopiana.
Żmigród Dawid z ż., Będzin, Morskie Oko.
Żółkoś Tad., Warszawa, Turkowski, Ciągłówka.
Żelisławski Marjan, Chorzów, H. p. Gewontem.

Z dnia 18 i 19 lutego 1930.

Adamczykowa Helena, Warszawa, Czerw. Krzyż.
Alterowa Pola, Łódź, Kasprusie 30.
Apfel Samuel, Oświęcim, Szczęsna.
Andruszkiewicz Bog., Nowa Wilejka, Mołodów.
Branzburg Marjusz, Warszawa, Kasprusie 30.
Bartel Jan z ż., Łódź, Przemyślanka.
Batycka Ewelina, Warszawa, Janka.
Blacharska Janina, Warszawa, Uciecha.
Baranowa Kazimiera, Lwów, Mołodów.
Braun Gustaw, Radom, **Maraton.**
Berger Róża z r., Bielsko, Piast.
Benke Ryszard, Kalisz, Polanka.
Brzeziński Florjan, Przemyśl, Dom Zdr. S. U. P.
Beigert Ludwika, Warszawa, Wrzos.
Beigert Marja, Warszawa, Wrzos.
Blige Ema, Pabjanice, Ustup, C. Roman.
Bursztynowa Olga, Jędrzejów, Czerw. Krzyż.
Bukowiecki Stan. z ż., Warszawa, Poznanianka.
Brudziński Zygm. z c., Warszawskie, Kamilla.
Budecki Marjan, Warszawa, Borek.
Bugajak Jadwiga, Łódź, **Czerwony Dwór.**
Ciechanowski Stefan z c., Kraków, Szopenówka.
Chomiczówna Marja, Warszawa, Polesie.
Chone Leon, Poznań, Ermitage.
Chromiński Tad. z r., Warszawa, H. Europejski.
Czerwińska Michalina, Januszowice, Cz. Krzyż.
Czarnikan Jakób, Poznań, Ermitage.
Dąmbski Alojzy z ż., Warszawa, Gordona.
Dische Dr. Zacharjasz, Wiedeń, **Carlton.**
Dondaj Małgorzata, Więcbory, Ustup, C. Roman.
Dubsky Norbert z ż., Lwów, Bristol.
Edenberg Mendel, Warszawa, Radjon.
Freyberżanka Halina, Środa, Ludka.
Fidykowa Leokadja, Sokolina, Urszulanki.
Fischer Kazimierz, Lublin, H. p. Gewontem.
Grawe Anna, Poznańskie, Biała Róża.
Greicer Chaim, Będzin, H. Europejski.
Grzelak Wincenty, Warszawa, Świetlik.
Grzegorzek Józef, Katowice, Cieszynianka.
Grzelecka Marja, Włochy, Dom Zdr. S. U. P.

(C. d. n.)

INFORMATOR

a) Dział adresowy:

Urzędy i instytucje:

Urząd gminny, ul. Krupówki, „Bazar Polski“.
Zarząd Uzdrowiska, Rynek.
P. Starosta Powiatowy przyjmuje we wtorki między godz. 10 a 12 przed południem w biurze Zarządu Uzdrowiska.
Komisarjat Pol. Państw., Rynek.
Urząd Parafialny, ul. Krupówki, obok kościoła paraf.
Lekarz klimat., Dr. Mastalerz, Biuro lekarza w Zarządzie Uzdrowiska, Rynek.
Biuro meldunkowe w Zarz. Uzdr., Rynek.
Szpital Klimatyczny, ul. Szpitalna.
Stacja Ratunkowa Zarządu Uzdrowiska w Zakopanem — Szpital Klimatyczny — telef. Nr. 444.
Tatrz. Ochotn. Pogot. Ratunkowe, ul. Krupówki, dworzec P. Tow. Tatrz.
Komenda Garnizonu, Zakopane, w Sanatorjum Wojsk. im. Marsz. J. Piłsudskiego.
Biuro meldunkowe dla osób wojskowych: na Posterunku Żandarmerji — ul. Chramcówki, willa „Wojtuś“.
Urząd Pocztowy i Telegraficzny, Krupówki 22.
Dworzec Samochodowy, ul. Krupówki, obok restauracji Karpowicza.
Pol. Towarz. Tatrzańskie, ul. Krupówki, „Dworzec Tatrzański“.
Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, Krupówki, obok dworca Tatrzańskiego.
Dr. Włodzimierz Jasiński, notarjat, Krupówki 39.
Sekretarjat Gremjum Właśc. Pensj., ul. Witkiewicza 1 — godziny urzędowania od 4—6 po południu (16—18). Tel. 308.
Państwowy nadzór lasów tatrzańskich — inż. M. A. Liberak, ul. Chałubińskiego, willa „Liberaków“.

Adwokaci:

Dr. I. Krittenstein, ul. Krupówki 39, tel. 343.
Dr. Stanisł. Aulich, Krupówki 45, tel. 447 — naprzeciw M. Oka, za „Bazarem Polskim“.
Dr Józef Bulanda, ul. Ogrodowa, Willa „Jaśka“ za pocztą, tel. 407.
Dr. Józef Diehl, delegat Izby adwokackiej, ul. Sienkiewicza, willa „Chochlik“, tel. 417, przyjmuje od 4—6 po południu.
Dr Bertold Fass, ul. Krupówki 27, dom Fr. Bachledy Curusia, tel. 404.
Dr Franciszek Kowalski, Krupówki, dom J. Krzysiaka.
Dr. Stanisław Wierzbicki, ulica Kościuszki, dom B. Rajskiego, tel. 245.

b) Dział ogłoszeniowy:

Apteki:

„Pod Opatrznością Boską“, ul. Witkiewicza.
III Apteka, B. Masłowskiego, Chramcówki, tel. 246
Najstarsza Apteka „Pod Białym Orłem“, F. Tabeau, Krupówki, obok Trzaski.

Fotograficzne Zakłady:

H. Schabenbeck, Krupówki 57. Tel. 136. Przyjmuje roboty amatorskie. Skład przyborów.

Krawcy:

„Sport“, Krupówki 49 (P. Lal i F. Mizia).
Ludw. Willinger, Krupówki 51, w podw., tel. 548.

Towary bławatne:

O. Kretschmer, Krupówki 74.

Galanterja, przybory do szycia i haftu:

Antoni Krzyżak, Krupówki, róg ul. na Rynek.
Mangel Maks, vis a vis Morskiego Oka (obuwie, trykotaże, bielizna, manufaktura), tel. 427.

Pamiątki, zabawki, art. sport.:

Bazar „Pod Góralem“, Krupówki 49 (Instrumenty muzyczne).
Pracownia art. rzeźb. T. Wieczorka, ul. Jagiellońska, Willa „Szopenówka“.

Rowery, gramofony i płyty.

„Hydropol“, Zakopane, Krupówki 74.

Restauracje.

Stan. Karpowicz i Syn, najstarsza, znana ze znakomitej kuchni restauracja, ul. Krupówki.

Opony, smary i akcesorja samochodowe.

„Hydropol“, Zakopane, Krupówki 74.

Biura sprzedaży wil i parcel:

T Siemianowski, obok poczty, tel. 327.
J. Kubiński, Krupówki 27, tel. 397.

Banki:

Bank Podhalański — Spółdzielczy, ul. Krupówki — własny gmach, vis a vis Poczty, tel. 401.

Cena ogłoszeń.

Za wiersz milimetrowy na I-ej stronie 60 gr, w tekście 45 gr, na ostatniej stronie 30 gr. Przy ogłoszeniach serjowych stosowne rabaty.

Prenumerata.

P. T. Prenumeratorów zamiejscowych uprasza się przekazywać prenumeratę przez P. K. O. Kraków, Nr. konta 409.650.

Adres Redakcji i Administracji: Zakopane — Składnica Gremjum pensjonatów, ul. Witkiewicza, **telefon Nr. 581.** — PKO. Kraków Nr. konta 409.650.

Wydawca: Maksymiljan Skibiński, Zakopane. — Redaktor naczelny i odpowiedz.: Dr. Józef Żychoń, Zakopane. Drukarnia Pawła Mitręgi w Cieszynie.